

ANDRZEJ KORZON

ZWIĄZEK PATRIOTÓW POLSKICH W ZSRR
Z PROBLEMATYKI PRACY ORGANIZACYJNEJ I POLITYCZNEJ W TERENIE

W tym czasie, gdy działalność ZPP dobiegała końca, Wanda Wasilewska pisała o jego powstaniu: „Kiedyż się zaczęło? Pierwszego marca 1943 r., kiedy pod tytułem pierwszego numeru »Wolnej Polski« zaczerpnięto litery: »Organ Związku Patriotów Polskich«? Czy też w maju, kiedy zawołały, zakrzyczyły krótkie komunikaty, że zezwolono Związkowi Patriotów formować dywizję w Związku Radzieckim? Czy w czerwcowe dni pierwszego zjazdu? Można by wziąć każdą z tych trzech dat. Bo nic nie znaczy, że kiedy wyszedł w druku pierwszy numer, będący organem Związku, Związek na razie składał się z trojga ludzi. I że kiedy powierzone Związkowi tworzenie Pierwszej Dywizji, składał się z dwunastu czy czternastu osób. I że na zjazd zjawili się siedemdziesiąt osób, wśród których było wielu ludzi, zdawałoby się zupełnie przypadkowych”¹.

Najistotniejsza chyba z punktu widzenia rozwoju tej organizacji będzie data czerwcową, obradujący bowiem w dniach 9 i 10 czerwca Zjazd ZPP uchwalił deklarację ideową Związku, powołał jego władze, zapoczątkował budowę i funkcjonowanie zarówno centralnego aparatu, jak i sieci organizacji terenowych ZPP, a wreszcie, co jest bodaj najbardziej istotne, po zjeździe Związek rozpoczął działalność w zakresie opieki społecznej nad ludnością polską w ZSRR. Działalność ta wiązała się z funkcjonowaniem Zarządu Głównego oraz organizacji terenowych ZPP i była jednym z podstawowych zadań tej organizacji, a dla Polonii radzieckiej sprawą o znaczeniu zasadniczym. Po zerwaniu polsko-radzieckich stosunków dyplomatycznych sytuacja tej ludności znacznie się bowiem pogorszyła. Zlikwidowana została sieć placówek mężów zaufania ambasady polskiej, którzy udzielali pomocy materialnej Polakom. A pomoc ta miała duże znaczenie. Wprawdzie Polacy dzielili ciężkie wojenne losy ogółu obywateli ZSRR, ale ich sytuacja była na ogół jeszcze trudniejsza niż ludności miejscowej — zadomowionej, mającej oparcie w danym środowisku, przyzwyczajonej do klimatu, warunków życia, znającej miejscowe stosunki.

Ważną sprawą było też poprawienie atmosfery politycznej otaczającej Polaków, konieczne także dla wznowienia akcji pomocy materialnej. Atmosferę tę, która uległa pogorszeniu po ewakuacji armii Andersa, a po zerwaniu stosunków dyplomatycznych popsuła się jeszcze bardziej, mogła poprawić tylko organizacja ciesząca się zaufaniem władz radzieckich, a więc stojąca zdecydowanie na gruncie przyjaźni polsko-radzieckiej. Toteż Wanda Wasilewska z uzasadnieniem mogła stwierdzić, iż organiza-

¹ W. Wasilewska, *To było wielkie dzieło, czyn Polaków w ZSRR*. „Wolna Polska” 1946, nr 21—22, s. 1.

torów ZPP upoważniła do działania sytuacja, w jakiej znaleźli się Polacy w ZSRR.

Zasadnicze znaczenie miała w tych warunkach praca polityczna ZPP — przekonywanie rzesz Polonii radzieckiej, że reprezentowana przez rząd polski w Londynie koncepcja ułożenia stosunków polsko-radzieckich na przedwojennych zasadach jest nierealna w sytuacji międzynarodowej, jaka kształtowała się od 1943 r., że zarówno wewnętrzna, jak i międzynarodowa sytuacja Polski wymaga przesunięcia jej granic na Zachód, że jest niezbędne przeprowadzenie reform społecznych w wyzwolonym kraju, a przede wszystkim radykalnej reformy rolnej. Równocześnie Związek był rzecznikiem interesów Polonii. Obok spowodowanego przez ZPP wznowienia akcji pomocy materialnej dla ludności polskiej w ZSRR² ważnym odcinkiem jego działalności było rozwinięcie pracy kulturalno-oświatowej, zorganizowanie 248 szkół i zaopatrzenie ich w podręczniki, założenie 90 przedszkoli, 52 domów dziecka, 593 świetlic, 636 bibliotek, 463 kół dramatycznych³.

Wielostronną działalność ZPP na polu opieki nad ludnością polską w ZSRR zamyka organizowanie w 1946 r. repatriacji obywateli polskich do kraju. Wówczas to instancje ZPP wszystkich szczebli przy pomocy aktywu wykonały ogromną pracę docierając do dziesiątków tysięcy Polaków, rozsianych często w niewielkich grupkach na ogromnych przestrzeniach ZSRR, aby poinformować ich o sposobie załatwiania formalności związanych z opcją i repatriacją, załatwiając zbiorowo te formalności, interweniując u władz na korzyść optantów, gdy powstawały trudności, a wreszcie organizując transporty repatriantów.

Wkład ZPP w dzieło wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej przez stworzenie stutysięcznej armii polskiej w ZSRR, sztabu partyzantkiego i przez współdziałanie w tworzeniu PKWN — jest znany, jakkolwiek wiele kwestii związanych z tymi przedsięwzięciami oczekuje jeszcze na opracowanie.

Należy również pamiętać, że zbrojny wkład formacji wojskowych, zorganizowanych przez ZPP do walki z hitlerowskimi Niemcami, bardzo ułatwiał opiekę Związku Patriotów nad Polonią radziecką w takich rozmiarach, w jakich była ona możliwa w czasach wojennych. Efektywność tej opieki zależała w znacznej mierze od aparatu, który ją wykonywał, a także od stosunku ludności polskiej do niego. Tym sprawom poświęcony jest niniejszy artykuł, w którym, pamiętając o zasługach ZPP i jego aktywu, staram się zarazem ustalić przyczyny pewnych jego słabości.

Strukturę i rozwój biura Zarządu Głównego i podległych mu jednostek związkowych wszystkich szczebli przedstawił już Izidor Jałoszyński⁴.

² Bilans tej akcji podaje I. Kuczyńska, *Spojrzenie w przeszłość*. „Wolna Polska” 1946, nr 21—22, s. 6. Problem ten omawia też praca doktorska A. Korzona, *Przesiedlona ludność polska w ZSRR*, której fragment stanowi niniejszy artykuł.

³ A. Juszkiewicz, *Sprawozdanie sekretarza gen. ZG ZPP. Publicystyka Związku Patriotów Polskich*. Warszawa 1967, s. 413; S.H., *Trzy lata istnienia Komitetu do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR*. „Wolna Polska” 1946, nr 21—22, s. 3.

⁴ I. Jałoszyński, *Niektóre problemy dotyczące powstania i struktury organizacyjnej ZPP w ZSRR*. „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z okresu II wojny światowej”, t. VI, 1962, s. 161—176; tenże, *Struktura władz terenowych Związku Patriotów Polskich w ZSRR*. „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej”, Seria Historyczna, nr 6. Warszawa 1962, s. 67—81.

Ograniczę się więc do uzupełnienia obrazu rozwoju ZPP oraz przedstawienia aspektów funkcjonowania wszystkich jego ogniw, powtarzając za Jałoszyńskim tylko najważniejsze fakty. Do takich zaś faktów należy skonstatowana przezeń powolność rozbudowy ZPP w terenie. W dniu 30 grudnia 1943 istniały bowiem zaledwie 32 zarządy obwodowe⁵ tej organizacji, a dopiero 1 czerwca 1944, tj. w rok po formalnym przystąpieniu do tworzenia lokalnych ogniw Związku, było ich 61, w grudniu tego roku — 88, w maju 1945 r. — 97, a do chwili zakończenia działalności ZPP w sierpniu 1946 r. powstały w sumie 103 zarządy obwodowe⁶. W rezultacie ogarnęły one wszystkie większe skupiska ludności polskiej w ZSRR z wyjątkiem Białorusi Zachodniej i Wołynia⁷. Jeszcze wolniej tworzyły się niższe instancje organizacji — zarządy rejonowe, a także podstawowe jej komórki — koła. Zaledwie 143 zarządy rejonowe istniały 1 kwietnia 1944 roku. Jednak do dwudziestego tego miesiąca statystyka Zarządu Głównego zanotowała ich niemal dwukrotnie więcej, bo 280, a do 17 czerwca 1944 r. — 400. Potem w ciągu całego roku daje się zauważyć zahamowanie wzrostu liczby zarządów rejonowych, 14 czerwca 1945 było ich bowiem 423. Później jednak rozbudowa organizacji postępowała szybko i do 10 sierpnia 1946 r. powstało 940 instancji tego szczebla⁸. O liczbie kół ZPP przed czerwcem 1945 r. brak jest bliższych danych. Wiadomo tylko, iż w połowie kwietnia 1944 r. było ich kilkaset, 14 zaś czerwca 1945 r. — 1231, a do 10 sierpnia 1946 powstały 2944 koła⁹.

Jedną z przyczyn tak powolnego tempa rozwoju Związku była niewątpliwie szczupłość aparatu etatowego zarządów terenowych. W końcu kwietnia 1945 r. instancje te zatrudniały tylko 225 pracowników etatowych, a w końcu października tego roku 341 osób. Wśród nich było 29 przewodniczących zarządów rejonowych, a pozostali zajmowali różne stanowiska w zarządach obwodowych¹⁰. Przy ogromnych odległościach, jakie ludzie ci musieli pokonywać, aby dotrzeć do bardzo rozproszonych skupisk polskich, przy złej komunikacji bądź w ogóle jej braku, przy niejednokrotnie złe funkcjonującej pocztie — była to liczba niewielka. Dla po-

⁵ W liczbie tej mieszczą się także zarządy krajowe oraz republikańskie republik autonomicznych. Znacznie wyższa była w 1943 r. liczba zarządów obwodowych według Zbiniewicza, *Armia polska w ZSRR. Studia nad problematyką pracy politycznej*, Warszawa 1963, s. 43, który opierając się na protokole posiedzenia Prezydium ZG ZPP z 22 IX 1943 r. wylicza ich 45 na ten dzień. Bardziej prawdopodobne są jednak liczby podane przez Jałoszyńskiego. Zbiniewicz wymienia bowiem wśród zarządów istniejących we wrześniu 1943 r. także jakucki, podczas gdy w rzeczywistości zarząd ten na początku listopada tego roku jeszcze nie istniał. Fakt ten każe podzielać zastrzeżenia B. Drobnera na temat wiarygodności danych Prezydium ZG ZPP o liczbie instancji obwodowych, wyrażone na plenum ZG w dniu 13 VI 1944 (*Protokół posiedzenia ZG ZPP w dniu 13 IV 1944*, AZHP, sygn. 216/II-2, k. 30).

⁶ Jałoszyński, *Struktura władz terenowych...*, s. 71.

⁷ Na Plenum ZG ZPP, odbytym 16^o VII 1944, W. Wasilewska odpowiadając ks. Kubszowi zgodziła się z nim, iż niezatwierdzenie na czas sprawy utworzenia ZPP na Wołyniu doprowadziło „do wielu konfliktów, nieporozumień i posunięć niekorzystnych dla Polaków” i przyczyniło im duże szkody. Wasilewska wyjaśniła dalej, iż przed kilkoma dniami uzyskano zgodę na założenie oddziałów ZPP na Wołyniu, Białorusi Zachodniej i Wileńszczyźnie (AZHP, sygn. 216/II-2, k. 66). Zarządzenie to jednak nie zostało zrealizowane.

⁸ Jałoszyński, *Struktura władz terenowych...*, s. 78.

⁹ Ibidem, s. 79.

¹⁰ Ibidem, s. 71.

równania warto przypomnieć, iż w biurach delegatów ambasady polskiej w Kujbyszewie pracowało już wiosną 1942 r. z górą 200 osób, a ponad 1000 w placówkach mężów zaufania, których było wtedy trzystu kilkudziesięciu. Środkiem uzupełniającym w pewnym stopniu etaty, głównie w zarządach rejonowych ZPP, były tzw. kartki literne, na które wydawano dodatkowe przydziały żywności aktywistom poświęcającym szczególnie dużo czasu na pracę w Związku, lecz nie zatrudnionym na etacie¹¹. Wprowadzenie kartek stanowiło jednak tylko częściowe rozwiązanie sprawy. Liczba pracowników ZPP w terenie była także proporcjonalnie niewielka w stosunku do liczby 160 osób zatrudnionych w Zarządzie Głównym¹². W założeniu swym działalność ZPP miała się opierać na aktywie społecznym, nieetatowym, ale realizacja tego założenia nie była łatwa wobec warunków bytowych, w jakich znajdowała się w owych czasach Polonia radziecka.

Potrzebę zatrudnienia przez ZPP odpowiedniej liczby pracowników etatowych, mogących wyjeżdżać w teren, powiększał ustalony w tej organizacji tryb powoływania zarządów obwodowych, rejonowych i zarządów kół drogą ich nominacji przez władze wyższe¹³, których przedstawiciele na ogół musieli w tej sytuacji dobierać kandydatów na miejscu, choć zdarzało się, że zarządy terenowe powstawały także w wyniku wymiany korespondencji między Zarządem ZPP wyższego szczebla a kandydatami na członków zarządu szczebla niższego. Zasada mianowania zarządów nie stanowiła reguły. Niejednokrotnie zarządy różnych szczebli powstawały drogą wyborów¹⁴, ale zgodnie z obowiązującą zasadą nominacji — zarządy wyższej instancji nadzorowały przygotowania i przebieg tych wyborów.

Przejawiany czasem przez funkcjonariuszy ZPP brak troski o rozwój organizacji również nie przyczyniał się do przyspieszenia tempa jej wzrostu. Dość często osoby pragnące stworzyć na swoim terenie komórki czy zarząd lokalny Związku nie otrzymywały instrukcji i pełnomocnictw, a czasem nawet odpowiedzi na swe listy w tej sprawie mimo kilkakrotnego zwracania się do odpowiednich instancji związkowych¹⁵. Fakty takie

¹¹ Sprawozdanie z działalności Zarządu Obwodowego (dalej ZO ZPP) w *Kzyl-Ordzie za okres 1945 r.* (AAN, t. 79, k. 63—64). „Pajki” te dostosowali też członkowie i pracownicy zarządów obwodowych (ibidem). Nie zdołałem ustalić, ilu funkcjonariuszy ZPP w całym ZSRR korzystało z tych kartek, w *Kzyl-Ordzie* korzystało z nich 7 osób, w rejonach tego obwodu 6.

¹² Dane personalne o pracownikach ZPP (AAN, t. 181, k. 1—7). Po oddaniu artykułu do druku sygnatury akt zespołu ZPP w AAN zostały zmienione.

¹³ O pracy organizacyjnej w organizacjach ZPP (AAN, t. 1, s. 26); Jałoszyński, *Struktura władz terenowych...*, s. 70. Zasadniczo zarząd był powoływany przez instancję nadrzędną, a zatwierdzany przez instancję zwierzchnią dla powołującej, ale bywały też wypadki bezpośredniego mianowania zarządów rejonowych przez ZG. Charakterystyka obwodu czelabińskiego, b.d. (AAN, t. 64); Kierownik Wydziału Organizacyjnego ZG do ob. Krupki w Czkałowie, 5 lutego 1944 r. (AAN, t. 69).

¹⁴ Sprawozdanie z podróży służbowej do Charkowa, Połtawy i Odessy od 21 VIII — 15 X 44 instruktora Wydziału Organizacyjnego Heleny Altenberg (AAN, t. 57, oraz AAN, t. 58, k. 57—58; t.84, k. 1; t. 95, s. 10; t. 101, s. 10; t. 117, s. 5; t. 141, s. 1; t. 148, s. 3; t. 180, k. 21; t. 360, k. 53).

¹⁵ Zob. Sprawozdanie ZO w Urgenczu z 30 VII 1944 (AAN, t. 59); *Listy*: z Chorezmu z 22 II 1944 (AAN, t. 59), Czeboksar — 24 I 1944 (t. 61), z Kisztymu, b.d. (t. 65), z W. Ufalei, b.d. (t. 65), z rej. soroczyńskiego, b.d. (t. 69), z Czkałowa, 17 I 1944 (t. 69) oraz *Listy ZG do ZO w Czelabińsku z 12 X i 25 XI 1945* (t. 65). Charakterystyki aktywistów obwodu czelabińskiego, b.d. (t. 64). Zob. też AZHP, 216/II 7, t. 34, k. 19—20; AAN, t. 58, k. 70—71; t. 142, s. 47.

nie stanowiły oczywiście reguły, zdarzały się jednak stosunkowo często. W aparacie ZPP z pewnością nie brak było ludzi ofiarnych. Józef Bok np. jako pracownik Związku Patriotów pokonywał piechotą dziesiątki kilometrów zimą wśród lasów Uralu, by dotrzeć do niewielkich skupisk polskich¹⁶. Przewodnicząca Zarządu Rejonowego w Aleksiejewsku — Traczowa — chodziła po wsiach oddalonych od siebie o 15—20 km, organizując zebrania¹⁷. Podczas opcji przedstawiciele kurgańskiego Zarządu Obwodowego przebywali saniami lub pieszo od 40 do 80 km, by poinformować obywateli polskich o jej trybie, czy też interweniować na korzyść optantów. Sekretarz odpowiedzialny Zarządu Obwodowego ZPP w Czernihowie, Chyliński „[...] pracuje bezpłatnie, żyjąc w niedostatku, jednak poświęca całodzienną pracę dla dobra Związku”¹⁸.

Bywały jednak także wypadki zaniedbywania przez pracowników swych obowiązków, które wykonać można było bez narażenia się na niebezpieczeństwa i ze znacznie mniejszym trudem. Na zebraniu pracowników Zarządu Głównego ZPP, odbytym 27 września 1944 r., stwierdzono, iż „Częstokroć w Zarządzie nie znajdowała oddźwięku żywa inicjatywa Zarządów Obwodowych [...] jeden z obwodów przesłał referat o położeniu ewakuowanych Polaków w kołchozach, materiał ten leżał w Zarządzie bardzo długo, nim obwód otrzymał pomoc”¹⁹. W ślad za tym stwierdzeniem znajdujemy wyjaśnienie, iż „Wobec szerokich, politycznych zadań Związku [do lipca 1944 r. — A.K.] zadania terenowe, zadania dbania o wychództwo, siłą rzeczy stały na drugim planie”²⁰. Argumentacja ta jednak nie wyjaśnia całkowicie powodów zaniedbywania terenu przez Zarząd Główny. Obok bowiem wydziałów i biur, powołanych do realizacji „szerokich politycznych zadań Związku”, były wydziały mające za zadanie tylko pracę wśród Polonii²¹. Decydujące więc musiało tu być nie przeciążenie innymi zadaniami, lecz stosunek do rozwoju organizacji w terenie. Pogląd taki wydaje się usprawiedliwiony tym bardziej, że wypadki lekceważenia spraw terenu przez Zarząd Główny, a w ślad za nim i przez niższe instancje ZPP, zdarzały się i później, po utworzeniu PKWN, gdy wyłącznym celem Związku Patriotów była działalność wśród Polaków w ZSRR²².

Powodem tej dość często występującej niesprawności aparatu ZPP mógł być nie zawsze właściwy dobór jej pracowników²³. O takich właśnie

¹⁶ J. Bok, *Na Uralu*, s. 103—104.

¹⁷ Sprawozdanie z pracy ZO ZPP w Kazaniu za miesiąc październik 1945 (AAN, t. 110, s. 126).

¹⁸ Sprawozdanie z konferencji delegatów rejonowych i lokalnych kół ZPP czernihowskiego obwodu, odbytej w dniach 23—25 XII 1944 (AAN, t. 68).

¹⁹ Protokół zebrania ogólnego pracowników ZG ZPP w dn. 27 IX 1944 o godz. 19 (AZHP, sygn. 216/II-2).

²⁰ Ibidem.

²¹ Por. Jałoszyński, *Niektóre problemy...*, s. 164—173.

²² Później zaniedbywanie przez ZG obwodów położonych w głębi ZSRR przypisywano zwróceniu przezeń uwagi głównie na tereny nowo wyzwolone (Protokół obrad międzyobwodowej konferencji w Czkałowie w dn. 10 15 II 1945 — AAN, t. 72).

²³ Przykładem może być sposób powołania sekretarza Zarządu Krajowego ZPP w Krasnojarsku do pracy w Moskwie (Protokół zebrania ZK ZPP w Krasnojarsku dn. 29 V 1944 r. — AAN, t. 122, k. 17—18). Innym przykładem jest powołanie przewodniczącego ZO w Czelabińsku na stanowisko instruktora ZG i przedstawiciela ZG na obwody Uralu, pomimo iż stwierdzono, że nie dopuszczał on członków ZO do udziału w kierowaniu organizacją obwodową (sprawozdanie z działalności organizacji w Czelabińsku instruktora ZG B. Makowskiego, b.d. — AAN, t. 64), a interesantów trakto-

faktach mówił starszy referent personalny Zarządu Głównego Banulewicz, stwierdzając, że „istnieją braki zarówno w samym Zarządzie, którego aparat był dobierany częstokroć przypadkowo, bez uwzględnienia kwalifikacji i zdolności ludzi, jak też i w obwodach, gdzie na kierownicze stanowiska przedostali się niejednokrotnie ludzie nieodpowiedni, obcy, a czasem i wrodzy ideologii ZPP”²⁴.

Dobór kadr zależał zaś przede wszystkim od możliwości angażowania ludzi do pracy w instancjach ZPP oraz ich selekcjonowania, co było uzależnione głównie od postawy ogółu Polaków wobec tej organizacji. Wyżej wymienilem wiele kierowanych do Zarządu Głównego listów i sprawozdań, których autorzy skarżą się, iż ich wysiłki zmierzające do zorganizowania ZPP na swym terenie pozostają bez rezultatu. Było też sporo inicjatyw uwieńczonych powodzeniem²⁵ oraz wypadków pozytywnego oddźwięku wśród ludności na rzucone przez delegatów ZG bądź miejscowych aktywistów wezwanie do tworzenia Związku w danej miejscowości. W Iwanowie np. „sam fakt zebrania się Polaków zrobił na wszystkich obecnych kolosalne wrażenie” i z radością witali oni utworzenie miejscowego oddziału ZPP²⁶. Również w Karagandzie obywatele polscy „znaleźli w nowej organizacji przede wszystkim spójnię między sobą, a następnie łącznik z daleką Ojczyzną. Wyraz tym uczuciom i nastrojom dało masowe jawienie się Polaków już na pierwsze zebranie”²⁷.

Taka postawa nie była jednak typowa dla ludności polskiej w początkowym, stosunkowo długim okresie działalności ZPP. Wiele bowiem dokumentów mówi o niechętnym, a nawet wrogim odnoszeniu się Polaków do ZPP²⁸. W Ferganie zaistniała nawet sytuacja, że niektóre „zebra-

wał źle (List z Kopiejska do ZG ZPP — AAN, t. 65). Częste też były skargi z obwodu czelabińskiego, iż ZO nie reaguje na listy w sprawie utworzenia organizacji ZPP w dużym skupisku polskim w obwodzie Kisztymie (Pisma kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP do ZO w Czelabińsku z 12 X i 25 XI 1944 r. — AAN, t. 65; List z Kisztymu do Bristigierowej, 23 VIII 1944 — *ibidem*).

²⁴ Protokół zebrania ogólnego pracowników ZG ZPP w dniu 27 IX 1944 r. o godz. 19 (AZHP, sygn. 216/II-2).

²⁵ Sprawozdanie z działalności akmołińskiego ZO ZPP za okres 20 XII 1943—15 V 1944 (AAN, t. 45, k. 209); List Stanisława Zylbera z Troicka do ZG ZPP z 4 X 1943 i odpowiedź ZG b.d. (AAN, t. 65); Sprawozdanie z działalności Zarządu frunzeńskiego rejonu za rok 1944 (AAN, t. 85, s. 107); Sprawozdanie z działalności ZPP w Stalińsku za okres od 1 VI 1944 do 9 VII 1945 (AAN, t. 112, s. 55); Protokół Konferencji Obwodu Mikołajewskiego, 18—20 V 1945 (AAN, t. 136, s. 50).

²⁶ Sprawozdanie (instruktora ZG ZPP Cobana) z obwodu iwanowskiego (AAN, t. 95, s. 8); B. Spychaj, *Zebranie uchodźstwa polskiego w Iwanowie*, „Wolna Polska” 1943, nr 26, s. 4.

²⁷ Dokument bez tytułu i daty (AAN, t. 105, s. 3). Z późniejszej informacji wynika jednak, że część Polonii Karagandyńskiej odnosiła się początkowo nieufnie do ZPP (Sprawozdanie z działalności TZO za r. 1944 do 5 III 1945 i plan pracy na pierwsze półrocze 1945 r. Karaganda — AAN, t. 105, s. 131).

²⁸ Taka sytuacja była początkowo np. w Akmołińsku, Andżianie (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 16). Atbasarze (AAN, t. 45, k. 221), w obwodzie dżalał-abadzki (AAN, t. 78: *List z 20 V 1944*), obwodzie frunzeńskim (AAN, t. 85, s. 104) i w całej Republice Kirgizkiej (*Kronika ZPP*, „Wolna Polska” 1945, nr 1—2, s. 6), w obwodzie irkuckim (AAN, t. 93, s. 52), iwanowskim (AAN, t. 96, s. 33—39), w obwodzie kirowskim (AAN, t. 115, s. 37), w Kraju Krasnojarskim (AAN, t. 123, s. 153), w obwodzie kustanajskim (AAN, t. 129, s. 52), penzeńskim (AAN, t. 145, s. 18), zaporoskim, z wyjątkiem 2 rejonów (AAN, t. 180, k. 39), w rejonie dżambulskim (AAN, t. 81, s. 41) i w rejonie bałchaskim obwodu karagandyjskiego (AAN, t. 104, s. 21).

nia organizacyjne [...] w ogóle nie doszły do skutku, ponieważ robotnicy nie przyszli na nie, ulegając wpływowi opozycji”²⁹.

Działo się tak, pomimo że ZPP — jak stwierdzała jego *Deklaracja ideowa* — „powstał w celu zjednoczenia na czas wojny Polaków zamieszkujących na ziemiach radzieckich, bez różnicy poglądów politycznych, społecznych i religijnych, w jednym patriotycznym obozie walki z hitleryzmem”³⁰. Wizja ustroju przyszłej niepodległej Polski, przedstawiona w tej deklaracji, zdawała się sprzyjać zjednoczeniu szerokich rzesz Polaków. Miała to być bowiem Polska parlamentarno-demokratyczna, wyzwolona „spod panowania obszarników, baronów kartelowych”, w której chłopci, przede wszystkim bezrolni i małorolni, otrzymają bezpłatnie ziemię, „w której robotnik i pracownik umysłowy otrzyma pracę, opiekę państwową, godne człowieka warunki życia, w której rzemieślnik, kupiec i przemysłowiec korzysta z pomocy państwa w ramach ogólnonarodowego planu odbudowy gospodarczej”³¹. Deklaracja postulowała też włączenie do Polski Prus Wschodnich, ujścia Wisły i etnicznie polskich obszarów Śląska. Uznawała ona jednocześnie granice traktatu ryskiego za niesprawiedliwe, mówiąc: „nie żądamy dla siebie ani jednej piędzi ziemi ukraińskiej, białoruskiej czy litewskiej”³².

Nawiązanie kontaktu z częścią Polonii radzieckiej utrudnione było jednak z różnych przyczyn. Świadczy o tym np. sprawozdanie Zarządu Krajowego ZPP w Krasnojarsku, w którym czytamy: „Początkowo większość Polaków odnosiła się z całkowitym niedowierzaniem do działalności ZPP sądząc, że jest organizacją polityczną, ultraczerwoną i mającą inne cele niż wyzwolenie Polski”³³. Bardzo plastyczny obraz tego rodzaju wahań wśród inteligencji polskiej w stosunku do ZPP w pierwszym okresie działalności Związku dają sprawozdania przewodniczącego Zarządu Republikańskiego w Jakucku — Intratora³⁴. W jednym z tych sprawozdań Intrator opisuje swą rozmowę ze sprawującym jeszcze wtedy „rząd dusz” wśród Polonii jakuckiej, byłym mężem zaufania ambasady, któremu proponował, „byśmy się na emigracji złączyli”. Odpowiedź otrzymał na-

²⁹ Protokół z 7 I 1944 nadzwyczajnego Walnego Zebrania ZO ZPP, Zarządu Miejskiego ZPP, Komisji Opieki Społecznej przy współudziale przedstawiciela ZG ZPP ob. Rozemana (AAN, t. 83, k. 110). Zob. też k. 108.

³⁰ *Publicystyka Związku Patriotów Polskich*. Warszawa 1967, s. 401.

³¹ *Ibidem*, s. 403.

³² *Ibidem*, s. 404.

³³ Sprawozdanie z działalności Zarządu Krajowego ZPP w Krasnojarsku za okres od 1 I 1944 — 28 XII 1944 (AAN, t. 122, s. 109). Jeszcze w 1945 r. w Kraju Krasnojarskim „elementy reakcyjne prowadzą propagandę wśród ludności [...] że [...] ZPP jest organizacją komunistyczną, a nie demokratyczną” (Protokół z narady organizacyjnej przewodniczących ZO, instruktorów ZG z 14 VI 1945 — AAN, t. 72). Por. też Protokół Republikańskiej Konferencji ZPP na Ukrainie z 14 IX 1945 (AZHP, sygn. 216/II-7, t. 3, k. 25).

³⁴ Ten młody człowiek latem 1943 r. pisał o sobie, iż 7—8 miesięcy wcześniej był obcy ideologii ZPP. Przed wojną student, rozpieszczany przez matkę, w Jakucku został tragarzem. Pracował jednak dobrze, wykonując zawsze 120—150% normy, dzięki czemu przełożony jego robił wszystko, ażeby był on „ubrany, syty i zadowolony”. Następnie Intrator wstąpił na wydział historyczny WUZ (Wyższe Uczebnoje Zawiedienije), gdzie w chwili, gdy pisał tę swoją biografię, kończył właśnie pierwszy rok nauki, należąc do trójki *otliczników* (celujących), mimo bardzo ciężkich warunków materialnych i wykonywania jednocześnie pracy zarobkowej (E. Intrator, *List studenta*. „Wolna Polska” 1943, nr 24, s. 4).

stępująca: „Z Deklaracją ZPP w zupełności się zgadzam. Pod taką deklaracją musi się podpisać każdy uczciwy Polak. Pan, panie Intrator, jest jeszcze b. młody i rozumie ją tak, jak jest ona napisana. Pan nie widzi jednak najważniejszego, tego, co nie jest napisane: ZPP powstało dla walki z rządem londyńskim. My dzisiaj z rządem walczyć nie mamy prawa, tego nam robić nie wolno. Jedność musi być”³⁵. Na pytanie Intratora, dlaczego Mackiewicz, Matuszewski i Doboszyński mają prawo walczyć z rządem, a Polakom w ZSRR to prawo nie przysługuje, były mąż zaufania odparł, że „w Londynie czy Ameryce zwalczają rządy takie grupy, z którymi Mikołajczyk i Kwapiński w sprawach zasadniczych zawsze się w końcu pogodzą. W sprawach zasadniczych znajdują wspólny język, a z ZPP rząd wspólnego języka znaleźć nie może”³⁶.

O tym, jak dalece sięgała lojalność wobec rządu polskiego, świadczy przytoczony przez Intratora w tymże liście fakt, iż członek Komisji Opieki Społecznej (dr H.) dowiedziawszy się, że w Komisji tej ma zasiadać przedstawiciel ZPP, zwołał 15 reprezentantów inteligencji polskiej przebywającej w Jakucku „i zapytał ich, czy ma on prawo siedzieć z przedstawicielem ZPP przy jednym stole” i z nim współpracować. Po burzliwej dyskusji zebrani upoważnili dra H. do brania udziału w pracach Komisji, uważając, iż powinien on „poświęcić się dla dobra ogółu”³⁷. Dr H. zażądał od zebranych pisemnej rezolucji i otrzymał ją³⁸.

W wielu miejscowościach komisje opieki społecznej torowały Związkowi drogę do społeczeństwa polskiego. Działały one często przed zorganizowaniem Związku Patriotów na danym terenie, prowadziły także czasem pracę kulturalno-oświatową i działacze ich niejednokrotnie tworzyli następnie aktywny ZPP. Bywało też i tak, że komisje opieki organizowały Związek w miejscowościach bądź na obszarach, na których działały³⁹. W ogóle pomoc materialna udzielana ludności polskiej z inicjatywy i przy współudziale ZPP odegrała dużą rolę w zbliżeniu Polonii do tej organizacji i rozwoju Związku, dając w wielu wypadkach początek jego działalności⁴⁰. Przełom, przynajmniej w formalnym stosunku obywateli polskich w Jakucku do ZPP, przedstawiał Intrator z właściwą jego sprawozdaniom

³⁵ List Intratora do ZG ZPP z 10 I 1944 r. (AAN, t. 99, s. 16).

³⁶ Ibidem. S. Krausharowa, która również miała ZPP za zło zwalczanie przezeń rządu londyńskiego, uważała jednak za potrzebne pojednanie ZPP z rządem. Pisała ona: „Jakże chcielibyśmy, zagubieni na obszarze ZSRR Polacy, wiedzieć, że nasze tutejsze, rzec można, przedstawicielstwo, »Związek Patriotów Polskich«, nie zwalcza się, lecz współdziała z całością, i w porozumieniu z oficjalnym przedstawicielstwem dąży do najważniejszego celu: rozbitcia niemczyzny” (*Wasze listy*. „Wolna Polska” 1943, nr 29, s. 4).

³⁷ List Intratora do ZG ZPP z 10 I 1944 r. (AAN, t. 99, s. 16).

³⁸ Wkrótce okazało się jednak, że H. wykorzystywał swe stanowisko w Komisji do „przekupywania” ludzi darami amerykańskimi, by nie wstępowali do ZPP. Został więc usunięty z KOS (ibidem, s. 21).

³⁹ Sprawozdanie z działalności Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP w ZSRR za okres od I Zjazdu po dzień 25 III 1944 r. (AZHP, sygn. 216/II-7, t. 2, k. 3); Sprawozdanie ZO ZPP we Frunze za pierwsze półrocze 1944 r. (AAN, t. 85, s. 97).

⁴⁰ Protokół I Konferencji Obwodowej ZPP gorkowskiego obwodu z 26 II 1945 r. (AAN, t. 88, s. 153); Sprawozdanie z działalności ZR ZPP w Linowicach, ogłoszone na II Konferencji ZPP czernichowskiego obwodu, 27 VIII 1945 r. (AAN, t. 68); Sprawozdanie kokczetawskiego ZO ZPP 19 XI 1945 r. (AAN, t. 119, k. 2); Protokół obrad III Konferencji Obwodowej ZPP w Kokczetawie, 10 VI 1945 r. (AAN, t. 119, k. 37).

barwnością. Mówiąc o podziale środków materialnych, przyznanych jako pomoc ludności polskiej uchwałą Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 5 kwietnia 1944 r., informował on, iż reakcja prowadziła agitację przeciw rejestracji obywateli polskich w związku z tą pomocą. W rezultacie 150 osób nie zarejestrowało się. Gdy jednak rozpoczęto wydawanie tych przydziałów, okazało się rychło, że najzagorzalsi przeciwnicy rejestracji przyszli z prośbą o dodatkową rejestrację⁴¹. Zarząd Republikański udzielił pomocy wszystkim niemal obywatelom polskim⁴².

Udzielona obywatelom polskim na podstawie wyżej wspomnianej ustawy pomoc radziecka, która tak dopomogła Zarządowi Republikańskiemu ZPP Jakuckiej ASRR w nawiązaniu kontaktu z tamtejszą Polonią, odegrała zapewne podobną rolę polityczną także w innych miejscowościach. Z różnych bowiem części Związku Radzieckiego nadchodziły do Moskwy wiadomości podobne jak z Syzrania, gdzie Zarząd miejscowy ZPP stwierdzał, iż w dotychczasowej „naszej pracy wielką przeszkodą było nie otrzymanie żadnej pomocy materialnej. Często robi się nam zarzut z tego, że my dużo obiecujemy, a mało dajemy; porównuje się naszą pracę z działalnością mężów zaufania ambasady i często spotykamy się z zarzutem, że tamci ludności polskiej faktycznie pomagali — my zaś niczym jej położenia nie poprawiamy. Cała nasza praca na tym cierpi”⁴³. W podobnej sytuacji był w końcu 1943 r. Zarząd ZPP i KOS Maryjskiej ASRR⁴⁴, Zarząd Republikański w Jakucku⁴⁵ i Komitet Organizacyjny ZPP w Stepniaku⁴⁶.

Nie wszyscy Polacy byli do wiosny 1944 r. całkowicie pozbawieni pomocy materialnej — wielu z nich korzystało z zasobów pozostałych w magazynach ambasady rządu londyńskiego po przejściu ich przez władze radzieckie. I to, jak stwierdzają niektóre z przytoczonych wyżej sprawozdań, jeszcze bardziej zrażało do ZPP ludność polską przebywającą w wielu rejonach oddalonych od składów rozdzielających te zasoby i nie otrzymującą nic mimo listów, telegramów i osobistych interwencji w tej sprawie.

Podział pomocy materialnej miał więc zasadniczy wpływ na zmianę stosunku ludności polskiej do ZPP i rozwój ilościowy terenowych organizacji Związku. Podobne i trwalsze nawet znaczenie miało spełnianie przez zarządy ZPP różnych szczebli roli rzecznika interesów ludności pol-

Sprawozdanie ZR ZPP w Jakucku 20 IV 1944 (AAN, t. 99, s. 4). Podobna sytuacja była w Kokandzie podczas podziału produktów pozostałych w magazynach rządu londyńskiego. Gdy Komisja Opieki Społecznej sporządzała w związku z tym podziałem rejestr Polaków, „skutkiem agitacji wrogich elementów o zgubnych skutkach rejestracji za pierwszym razem wpłynęła stosunkowo mała ilość podań. Ale dzięki pracy politycznej ZPP obecnie podania płyną szerokim strumieniem” (Sprawozdanie z działalności ZO ZPP w Kokandzie za okres 26 XII 1943—25 III 1944 r. — AAN, t. 117, s. 60).

⁴² Sprawozdanie z Jakucka, jak w przypisie 1.

⁴³ Do Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP, 26 IV 1944 (AAN, t. 124, s. 33). Protokół w sprawie Obszczege sobranija gr. polskich prożywawszych w Urgie, odbytoje 17 janwaria 1944 g. (AAN, t. 360, k. 22).

⁴⁴ Wyciąg z protokołu ZO ZPP Maryjskiej ASRR i KOS w Joszkar-Oła z dn. 24 XI 1943 r. (AAN, t. 102, s. 23).

⁴⁵ Sprawozdanie ZR w Jakucku (AAN, t. 99, s. 13).

⁴⁶ Komitet Organizacyjny ZPP w Stepniaku do ZO w Akmolińsku (AAN, t. 45, k. 183).

skiej wobec władz. Konferencja obwodowa w Czernihowie stwierdziła np., że „z chwilą zorganizowania skupisk Polaków w sieć organizacyjną ZPP sytuacja ludności polskiej polepszyła się całkowicie. Podniósł się autorytet Polaków wśród miejscowej ludności oraz władz sowieckich”⁴⁷. Nie wszędzie co prawda kierownicy administracji miejscowej liczyli się z instancjami ZPP⁴⁸. Na ogół jednak tam, gdzie Związek Patriotów Polskich istniał, miał on możliwość reprezentowania interesów obywateli polskich.

Sprawy materialne nie były jedynym magnesem przyciągającym ludność polską do ZPP. W stopniowym kruszeniu lodów nieufności niemałą rolę odegrało organizowanie przez Związek Patriotów obchodów polskich świąt narodowych i innych rocznic historycznych, jak 11 i 29 listopada, 3 maja, rocznicy wybuchu powstania kościuszkowskiego.

Pierwszym z tych obchodów było organizowanie z inicjatywy Zarządu Głównego ZPP w całym Związku Radzieckim w listopadzie 1943 r. akademii dla uczczenia 25 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Akademie listopadowe przyczyniły się też do powstania nowych instancji ZPP w terenie. W miejscowościach bowiem, w których instancji tych jeszcze nie było, a miejscowości takie stanowiły wtedy znaczną większość skupisk polskich, Zarząd Główny powierzał organizowanie tych uroczystości luźno z nim związanym osobom, a gdy osoby te dobrze wywiązały się z zadania pod względem organizacyjnym i politycznym, wówczas wciągał je do kierowniczej pracy w ZPP na ich terenie. W ten sposób przewodniczącą Zarządu Obwodowego w Akmolińsku została Irena Kuczyńska⁴⁹, później kierownik Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Głównego ZPP. Również w Jakucku nie było jeszcze ZPP, gdy grupka jego zwolenników z Intratorem na czele pomimo nieotrzymania z Moskwy też przystąpiła do organizacji akademii listopadowej, pokrywając wydatki z tym związane z własnych studenckich kieszeni⁵⁰. Jakkolwiek formalnie organizacja nie istniała jeszcze w tym mieście, to jednak „ogólną tajemnicą było, że wieczór urzęda ZPP”⁵¹. Mimo licznych uprzedzeń wobec ZPP i chociaż wielu Polaków nie wiedziało o wieczorze, przyszło ponad 500 osób, tj. 50% Polonii jakuckiej, a wśród nich były małżonki ambasady polskiej⁵². „Wieczór ten oceniamy jako pierwsze nasze zwycięstwo” — pisze Intrator. „Po wieczorze cały szereg ludzi wyraziło gotowość współpracować z nami”⁵³, „zdobyliśmy częściowo prawo obywatelstwa w Jaskucku”⁵⁴. Nie

⁴⁷ Sprawozdanie z Konferencji Delegatów Rejonowych i lokalnych kół ZPP czernihowskiego obwodu, odbytej w dniach 23—25 XII 1944 (AAN, t. 68).

⁴⁸ Sprawozdanie czkałowskiego obwodu za okres maj—czerwiec 1944 r. (AAN, t. 70); Sprawozdanie z pracy organizacyjnej ZPP na terenie auberszylderskiego rej., 15 IX 1944 (AAN, t. 45, k. 145).

⁴⁹ Sprawozdanie z działalności Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP za okres od I Zjazdu po dzień 25 III 1944 r. (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 2).

⁵⁰ List Intratora do ZG ZPP z 27 XI 1943 r. (AAN, t. 99, s. 56). Także w Ferganie mimo dużej pomocy władz wydatki związane z akademią (750 rb) pokryło kilku obywateli (List do Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP z 14 XI 1943 r. (AAN, t. 83, k. 118—120).

⁵¹ List Intratora do ZG ZPP z 27 XI 1943 r. (AAN, t. 99, s. 57).

⁵² Ibidem. List Intratora do ZG ZPP z 27 XI 1943 r. (AAN, t. 99, s. 56—57). Dane o liczebności Polonii jakuckiej w sprawozdaniu ZRep. z 14 III 1944 r. (ibidem, s. 12).

⁵³ List Intratora do ZG ZPP z 27 XI 1943 r. (AAN, t. 99, s. 57).

⁵⁴ List Intratora do ZG ZPP z 10 I 1944 r. (AAN, t. 99, s. 19).

wszędzie jednakże poszło tak łatwo. W Andżanie np. „w pierwszych imprezach publicznych urządzanych przez Zarząd Obwodowy ludność polska, idąc na lep wrogiej agitacji, niemal nie brała udziału”⁵⁵, ale w połowie 1944 r. w imprezach tych uczestniczyło już 70% Polonii⁵⁶. „W dalszej pracy pomogły nam — informuje Intrator w jednym z późniejszych sprawozdań — wypadki polityczne: konferencja moskiewska, kairska, teherańska, przyjazd Benesa do Moskwy i umowa radziecko-czeska [...] ofensywa Czerwonej Armii, która przekroczyła przedwrześniową granicę polsko-radziecką”⁵⁷. Myśl zawartą w tym zdaniu rozwijał na podstawie dalszych wydarzeń Zarząd ZPP rejonu Kant obwodu frunzeńskiego, pisząc ponad rok później, iż „ludzie zrozumieli, że Polska demokratyczna jest faktem dokonanym”⁵⁸. O wyniku oświadczenia sobie tego faktu relacjonował jeszcze w 1944 r. Zarząd Obwodowy ZPP we Frunze, stwierdzając, że dopomogło to „do przełamania nastrojów niepewności i oczekiwania wśród tych grup ludności rdzennie polskiej, które jeszcze w pierwszym półroczu były zdala od pracy ZPP”⁵⁹. Przedstawiciel ZG ZPP na Ukrainę stwierdzał, iż po konferencji krymskiej ludzie zajmujący przedtem wyczekujące stanowisko „stali się aktywnymi ZPP-owcami”⁶⁰, jakkolwiek „nastroje reakcyjne wśród ludności jeszcze bezwzględnie pokutują”⁶¹. Z Czkałowa i Dżambułu nadchodziły wiadomości o zbliżaniu się do ZPP ludzi orientujących się do niedawna na Londyn⁶². Proces ten był jednak powolny. Na odbytej w połowie marca 1945 r. Międzyobwodowej Konferencji obwodów północnego Kazachstanu i obwodu omskiego stwierdzono, że siły reakcji zmalały, ale jeszcze jest dużo wahających się, czekających⁶³.

Przytoczyłem obszernie fragmenty sprawozdań nadsyłanych z Jakucka, ponieważ, jak wynika ze znacznie bardziej lakonicznych materiałów napływających do Moskwy z innych stron Związku Radzieckiego, sytuacja panująca w Jakucku była charakterystyczna dla większości skupisk polskich w ZSRR. Podobnie jak i w tym najdalej na wschód wysuniętym mieście, zamieszkałym przez dużą grupę Polaków, tak i w wielu innych

⁵⁵ Sprawozdanie z narady w sprawie pracy organizacji terenowych ZPP, odbytej w Moskwie 25 VI 1944 r. (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 16). Również w Abakanie akademia z okazji 150 rocznicy powstania kościuszkowskiego „nie bardzo się udała”, ponieważ bojkotowana była „przez ludzi niby to kształconych, lecz utrzymujących, że Kościuszki nie znają” (Sprawozdanie z przebiegu uroczystości w 150 rocznicę bitwy pod Raclawicami, odbytej 26 III 1944 r. w mieście Abakanie Chakaska Obiast — AAN, t. 120, s. 40).

⁵⁶ Sprawozdanie z narady...

⁵⁷ List Intratora do ZG ZPP z 10 I 1944 r. (AAN, t. 99, s. 20).

⁵⁸ Protokół trzeciej narady organizacji rejonowych ZPP frunzeńskiego obwodu dn. 8 i 9 IV 1945 (AAN, t. 86, s. 147).

⁵⁹ Sprawozdanie TZO ZPP za III kwartał 1944 r. (AAN, t. 86, s. 77).

⁶⁰ Sprawozdanie z działalności zarządów obwodowych na Ukrainie za okres luty i marzec, 5 IX 1945 r. (AAN, t. 113, s. 110).

⁶¹ Ibidem.

⁶² Protokół obrad Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 (AAN, t. 72); Sprawozdanie ZO ZPP w Dżambule za okres 1 XII 1944—1 II 1945 (AAN, t. 88, s. 45).

⁶³ Protokół II Międzyobwodowej Konferencji Zarządów Obwodowych ZPP w ZSRR, z udziałem przedstawicieli zarządów obwodowych w Pietropawłowsku, Akmolińsku, Kokczetawie, Omsku, Kustanaju i Karagandzie w dniach 14—16 III 1945 r. (AAN, t. 146, s. 37).

miejscowościach — ZPP dzięki swej działalności na polu opieki społecznej, kultury, rozwoju szkolnictwa polskiego i nawiązywaniu do drogiej Polakom tradycji, a także dzięki rozwojowi wydarzeń na arenie międzynarodowej stopniowo zyskiwał sobie wpływ na Polonię radziecką⁶⁴.

Statystycznym wyrazem tego wpływu był wzrost liczby członków Związku. Niestety, do końca 1944 r. brak danych w tej sprawie. Wiadomo tylko, że w kwietniu 1944 r. było kilkadziesiąt tysięcy członków ZPP. Dokładniejsze liczby odnoszą się dopiero do stanu na 1 stycznia 1945, kiedy to organizacja liczyła ponad 60 tys. osób. W dniu 1 grudnia 1945 r. Związek miał przeszło 100 tys. członków. Bliższe dane o liczebności organizacji w 82 obwodach na początku i w końcu 1945 r. przedstawia załączona niżej tabela⁶⁵.

Liczba członków Związku Patriotów Polskich

| Republika | Polacy * | | Członkowie ZPP | |
|-------------------|----------|------------|----------------|------------|
| | 1 I 1945 | 1 XII 1945 | 1 I 1945** | 1 XII 1945 |
| Gruzińska | 1 879 | 439 | 649 | 272 |
| Kazachska | 55 461 | 53 377 | 12 742 | 24 617 |
| Kirgiska | 6 480 | 5 461 | 2 675 | 2 725 |
| Rosyjska | 77 706 | 80 151 | 21 374 | 38 484 |
| Tadżycka | 4 565 | 4 054 | 1 705 | 2 235 |
| Turkmeńska | 475 | 343 | 324 | 234 |
| Ukraińska*** | 33 629 | 30 882 | 7 276 | 13 288 |
| Uzbecka | 35 423 | 27 849 | 12 420 | 13 070 |
| Ogółem w ZSRR**** | 215 618 | 202 556 | 59 165 | 94 924 |

* Według niepełnych danych.

** 7 obwodów nie podało stanu na 1 I 1945 r.

*** Bez Ukrainy Zachodniej.

**** Bez Ukrainy Zachodniej, Białorusi i Litwy.

Liczby te, wzrastające tak znacznie w ciągu 1945 r. mimo zmniejszenia się liczebności zewidencjonowanych przez ZPP obywateli polskich⁶⁶, świadczyłyby o niemal pełnej dominacji ideologii Związku wśród Polonii. Są jednak dane świadczące o tym, iż przynależność do tej organizacji nie

⁶⁴ Sprawozdanie z narady w sprawie pracy organizacji terenowych, odbytej w Moskwie 25 VI 1944 r. (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 16); Sprawozdanie przedstawiciela ZG ZPP na USRR (AAN, t. 19, k. 10) i Sprawozdania przedstawiciela ZG na Kirgizję — Konopki (AAN, t. 85, s. 27, 57) oraz Sprawozdania ZO w Ferganie, w Frunze, w Gorkim, w Dżambule, w Jozskar-Oła, w Mołotowie, w Namanganie, w Omsku, w Samarkandzie, w Barnaule (AAN, t. 83, k. 31; t. 86, s. 21; t. 87, s. 68; t. 88, s. 34; t. 102, s. 34; t. 137, s. 206—208; t. 139, s. 50; t. 142, s. 37; t. 150, s. 6; t. 796, k. 4).

⁶⁵ Suma liczb zawartych w tej tabeli jest mniejsza niż 60 tysięcy na 1 I i 100 tys. na 1 XII 1945, ale tabela jest niepełna, ponieważ nie zawiera ona danych ze wszystkich obwodów, w których działał ZPP. Nie wszystkie bowiem sprawozdania statystyczne zarządów obwodowych, na których oparta jest tabela, zachowały się.

⁶⁶ Główną przyczyną zmniejszania się liczby obywateli polskich w ZSRR była tzw. dzika repatriacja, tj. wyjazdy do Kraju na własną rękę.

zawsze wynikała z akceptacji jej programu politycznego, a nawet nie zawsze była rezultatem uznania praktycznej użyteczności ZPP dla ludności polskiej na danym terenie. Tak np. Krasnojarski Zarząd Krajowy upraszczał sobie w pewnym okresie akcję werbowania członków Związku, utrzymując, że do Polski wrócą tylko posiadacze legitymacji ZPP⁶⁷. Zarząd Obwodowy w Namanganie informował, iż tylko kilka osób w obwodzie stroni od Związku Patriotów, lecz zaznaczał jednocześnie, iż nie przesądza, „że wśród członków ZPP znajduje się może nawet znaczny odsetek ludzi koniunkturalnych, których interesuje organizacja jedynie z punktu widzenia możliwości powrotu do Polski”⁶⁸.

Potwierdza ten stan rzeczy i wykazuje jego przyczyny polityczne instruktor Zarządu Głównego ZPP Zilbersmidt w swym sprawozdaniu z objazdu pięciu obwodów Kazachstanu⁶⁹. Informuje on, że obok biernej i wyczekującej dotychczas, jakkolwiek niereakcyjnej części inteligencji żydowskiej, także ludzie do niedawna zwalczający ZPP teraz szukają zbliżenia z nim, udając „najlepszych demokratów”.

Aż do repatriacji, tj. przez cały czas działalności ZPP, w różnych częściach ZSRR dawały o sobie znać w skupiskach polskich mniejsze lub większe grupy wrogie Związkowi Patriotów⁷⁰. Należy pamiętać, że słowo

⁶⁷ Protokół Międzyrejonowej Konferencji ZPP w Aczyńsku 17—18 IV 1945 (AAN, t. 123, s. 219). Były wprawdzie wypadki i wręcz przeciwnej agitacji. W jednym z sowchozów obwodu zaporoskiego w 1945 r. „przez jednostki reakcyjne prowadzona była rozkładowa robota, polegająca na tym, że mówiono Polakom, że kto wstąpi do ZPP, nie pojedzie do kraju”. W innym sowchozie tego obwodu „szerzono słuchy, że aktywiści ZPP po powrocie do kraju zostaną aresztowani” (Sprawozdanie z wyjazdu do obwodu zaporoskiego „Do teczki 2 VIII 45” — nazwiska autora sprawozdania brak — AAN, t. 180, k. 39). Jednak tego rodzaju propaganda, poczynając od drugiej połowy 1944 r., mogła mieć powodzenie tylko wśród wyjątkowo słabo zorientowanych w sytuacji w kraju grup ludności polskiej, a więc nie mogła stanowić przeciwwagi dla takiej „agitacji”, jaką uprawiał Zarząd Krajowy w Krasnojarsku. Oczywiście sposób rozbudowywania organizacji praktykowany w Krasnojarsku nie był typowy. ZO w Oszu nie przyjął do ZPP 100 osób, gdyż niektóre spośród nich traktowały legitymacje ZPP tylko jako bilet do Polski, a inne chciały ją mieć po to, by szkodzić Związkowi (Odpowiedź ZO w Oszu na kwestionariusz ZG z 1 III 1945 — AAN, t. 143, s. 125).

⁶⁸ Sprawozdanie ZO ZPP w Namanganie, 1 III 1945 (AAN, t. 139, s. 58).

⁶⁹ Sprawozdanie z objazdu obwodów: czymkenckiego, dzambulskiego, almatyńskiego, tałdy-kurgańskiego i kzył-ordyńskiego w czasie od 1 IX do 18 X 1945 (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 44).

⁷⁰ Protokół Republikańskiej Konferencji na Ukrainie, 14 IX 1945 (AZHP, 216/II-7, t. 3, k. 19, 25, 27, 29); Sprawozdanie (J. Pryjmy) z działalności zarządów obwodowych na Ukrainie za luty i marzec, 5 IV 1945 (AAN, t. 113, s. 110); Sprawozdanie z działalności kijowskiego ZO ZPP. Okres sprawozdawczy: styczeń — maj 1945 r. (AAN, t. 113, s. 97—98); Sprawozdanie instruktorów ZG Z. Tomczykowski i S. Schiffa z wyjazdu do Barnału, Nowosybirska i Irkucka (AAN, t. 44); Protokół obrad Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 r. (AAN, t. 72); Sprawozdanie z narady organizacyjnej przewodniczących zarządów obwodowych i instruktorów ZG ZPP z 14 VI 1945 (AAN, t. 72); Protokół trzeciej narady organizacji rejonowych ZPP frunzeńskiego obwodu dnia 8 i 9 IV 1945 (AAN, t. 86, s. 143, 146, 148); Sprawozdanie z działalności ZK ZPP w Krasnojarsku na dzień 1 VI 1945 (AAN, t. 123, s. 29); Sprawozdanie Zarządu Międzyrejonowego ZPP w Turkiestanie, 1945 r., Pismo przewodnie datowane 12 II 1946 r. (AAN, t. 135, s. 38, 55); Rezolucja przyjęta przez delegatów Obwodowej Konferencji Związku Patriotów Polskich w Omsku, 25 V 1945 (AAN, t. 142, s. 90); Sprawozdanie z wyjazdu do pawłodarskiego obwodu, 12 VIII—17 IX 1945 (AAN, t. 144, s. 38); Sprawozdanie instruktora ZG Gutmana z obwodu oszkiego, b.d. (AAN, t. 143, s. 215). Zob. t. 45, k. 221.

„reakcja” miało wówczas rozległe zastosowanie. Z jednej strony zdarzały się wypadki określania w ten sposób przez działaczy ZPP ludzi wyrażających niezadowolenie z ciężkich warunków życia⁷¹, a z drugiej zdarzały się rzeczywiście poważne ekscesy polityczne⁷².

Pomijając jednak tak skrajne wypadki, pozostaje faktem, iż program polityczny ZPP (od lipca 1944 r. program PKWN i Rządu Tymczasowego, a następnie bloku stronnictw demokratycznych) był zwalczany, i to nie tylko „z zewnątrz”, tj. przez ludzi nie należących do Związku, lecz także i „wewnątrz” — przez niektórych spośród jego członków, a czasem nawet aktywistów i pracowników etatowych dość wysokiego szczebla. Na plenum Zarządu Głównego ZPP w dniu 13 kwietnia 1944 r. kierownik Wydziału Organizacyjnego Bristigierowa stwierdziła, iż w terenie „wysunął się szereg ludzi zdolnych i oddanych działaczy ZPP — zarówno spośród byłych działaczy społecznych w Polsce, jak i spośród młodzieży. Jednak przeniknęły do niektórych organizacji miejscowych elementy reakcyjne, które uprawiają politykę wrogą ZPP. Również do Komisji Opieki Społecznej wkradli się ludzie, którzy próbują kontynuować stare, szkodliwe praktyki z okresu ambasady”⁷³. W niektórych sowchozach obwodu saratowskiego „powstały pod przykrywką ZPP koła dla walki z zasadami ZPP”⁷⁴, a przewodniczący jednego z takich kół sam nie był członkiem Związku⁷⁵. Kompetentni przedstawiciele organizacji stwierdzili sporo podobnych przykładów⁷⁶.

Niektóre zarządy obwodowe ograniczały natomiast swą działalność do spraw opieki społecznej — podziału pomocy materialnej i interwencji u władz radzieckich⁷⁷. Na naradzie w sprawie pracy organizacji terenowych, odbytej 25 czerwca 1944 r. w Moskwie, stwierdzono: „Nie wszyscy [...] nasi kierowniczy działacze terenowi rozumieją należycie charakter naszej organizacji. Pragną ją ograniczyć do roli placówek załatwiających różne sprawy dla Polonii zamiast budować organizację, w której szerokie rzesze społeczeństwa wezmą aktywny udział”⁷⁸. Jako przykład podano Kirów, gdzie „wyraźnie pokutują tradycje organizacyjne byłych placówek

⁷¹ Protokół z seminarium ZPP obwodu mikołajewskiego, 11 i 12 I 1946 (AAN, t. 136, s. 78—94).

⁷² Były sekretarz ZO ZPP w Saratowie Zylberberg do ZG ZPP, 5 X 1944 r. (AAN, t. 361, k. 24); Sprawozdanie z działalności organizacyjnej w obwodzie kurgańskim, b.d. (AAN, t. 64).

⁷³ Protokół obrad Plenum ZG ZPP, 13 IV 1944 (AAN, t. 2, s. 4).

⁷⁴ Sprawozdanie (instruktorów ZG — nazwisk nie podano) z wyjazdu do saratowskiego obwodu, b.d. (AAN, t. 153, k. 16).

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ Sprawozdanie instruktora ZG ZPP ob. Henryka Róży z wizytacji w kirowo-gradzkim obwodzie od 28 IX do 28 X 1945 (AAN, t. 116, s. 30); Wyjątek z protokołu nr 7 posiedzenia ZO z 6 IV 1945 (AAN, t. 86, s. 166). Sprawozdanie instruktora ZG ZPP Gutmana z obwodu dżambulskiego, 22 VII 1944 (AAN, t. 81, s. 138); Protokół nadzwyczajnego posiedzenie Rejonowej Komisji Pomocy Społecznej dla Polaków na rejon kurdański obwodu dżambulskiego z 28 V 1944 (AAN, t. 81, s. 90—92). Zob. też oświadczenie instruktora ZG Gutmana z 25 XI 1944 r. (AAN, t. 82, s. 5).

⁷⁷ Sprawozdanie instruktora ZG Tureńca z działalności ZPP na Ukrainie, b.d. (AAN, t. 180, k. 45); Sprawozdanie z działalności ZK ZPP w Krasnodarze za czas 1 VIII—1 XI 1944 (AAN, t. 121, s. 79).

⁷⁸ Sprawozdanie z narady w sprawie pracy organizacji terenowych ZPP, odbytej w Moskwie 25 VI 1944 (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 17).

ambasady”⁷⁹. Podobna sytuacja miała być również w niektórych innych nie wymienionych jednak obwodach, „gdzie zarządy sztucznie zawężają ramy organizacji, starając się nadać im charakter kadrowy, a nie masowy”⁸⁰. Tendencje te zostały surowo potępione jako zmierzające „do izolowania ZPP od szerokich warstw społeczeństwa” i kryjące w sobie „niebezpieczeństwo przedostawania się w nasze szeregi elementów wrogich”⁸¹.

Te słowa krytyki odnosiły się zapewne także do osób, które w końcu 1943 i na początku 1944 r. kierowały Zarządem Obwodowym w Pawłodarze. W wysłanym bowiem 1 marca 1944 r. liście przewodniczącego ZPP w tym obwodzie czytamy: „Co do akcji na rzecz wyłonienia nowej reprezentacji narodu polskiego to, zdaniem moim, jak i Wandpolaka, akcja ta nie na czasie wobec bliskiego zakończenia wojny. Z braku wiadomości jakichkolwiek nie mamy pojęcia o sytuacji politycznej, więc zdaniem naszym na razie należałoby skierować wszystkie wysiłki na stronę materialną”⁸².

Taka postawa nie była charakterystyczna dla wszystkich instancji terenowych ZPP. Organizacja obwodowa w Akmolińsku już w maju 1944 r. informowała, że „następuje powolny, ale dostrzegalny zwrot w kierunku ideologii ZPP”, że Zarząd Obwodowy, który początkowo koncentrował swą działalność na opiece społecznej, obecnie zajmuje się pracą propagandowo-organizacyjną⁸³. Jednak tendencje te, podobnie jak w Pawłodarze i Kirowie — mimo piętnowania takiego stanowiska przez Zarząd Główny — występowały w instancjach terenowych i po czerwcowej naradzie moskiewskiej. W Mikołajowie np. Zarząd Obwodowy ZPP, zdaniem instruktora Zarządu Głównego Turenica, w pierwszym okresie swej działalności celowo hamował pracę polityczną, ponieważ w skład jego wchodziły osoby „wrogo usposobione do demokracji w ogóle i do Rządu Tymczasowego w szczególności”. W obwodzie zaporoskim praca zarządów rejonowych „sprawdzała się do tego, że od czasu do czasu jechali do Zaporozia, by otrzymać coś w Komisji Opieki Społecznej”⁸⁴.

Jeszcze we wrześniu 1945 r. ukraińska organizacja Związku Patriotów krytykowana była przez Kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP za to, że nie wszędzie w sposób skuteczny prowadzono tam walkę z reakcją⁸⁵. Krytykowany zaś na czerwcowej naradzie w 1944 r. za apolityczność Kirowski Zarząd Obwodowy w swym sprawozdaniu za I kwartał 1945 r. informował, że praca organizacyjna cierpi na tym, iż główny ciężar opieki społecznej spada na ten Zarząd⁸⁶. W Pawłodarze sytuacja na początku 1946 r. była podobna jak na przełomie 1944 i 1945 r. mimo reorganizacji Zarządu i wprowadzenia doń nowych, młodych ludzi. Ludzie ci, jakkolwiek byli „niewątpliwymi demokratami”, mieli jednak pewne za-

⁷⁹ Ibidem, k. 18.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Ibidem.

⁸² Charakterystyka obwodu pawłodarskiego, b.d. i podpisu (AAN, t. 144, s. 79).

⁸³ Sprawozdanie z działalności akmolińskiego ZO ZPP za okres 20 XII 1943—15 V 1944 (AAN, t. 45, k. 212).

⁸⁴ Sprawozdanie: „Do teczki 2 VIII 1945” (AAN, t. 180, k. 39).

⁸⁵ Protokół Republikańskiej Konferencji ZPP na Ukrainie, 14 IX 1945 r. (AZHP, 216/II-7, t. 3, k. 25).

⁸⁶ Sprawozdanie z pracy i działalności TZO ZPP za I kwartał 1945 r. (AAN, t. 115, s. 80).

strzeżenia co do nowej rzeczywistości w Polsce, a poza tym, nie umiejąc często odpowiedzieć na pytania, które nurtowały Polonię, unikali kontaktu z nią, a zwłaszcza wyjazdów w teren ⁸⁷.

Również zarządy obwodowe w Aktiubińsku, Kostromie, Omsku, Penzie, Sarańsku i Wołogdzie nie prowadziły pracy politycznej wśród Polonii na swym terenie, bądź działały na tym polu w bardzo ograniczonym zakresie ⁸⁸. Podobnie było w wielu rejonach innych obwodów ⁸⁹.

Oczywiście bywały takie sytuacje, które zmuszały instancje związkowe do wyłącznego koncentrowania się na sprawach materialnych, jak np. w okresie przesiedlenia ⁹⁰ czy repatriacji. Jednak zasadniczą przyczyną poza obiektywnymi trudnościami był stosunek kierowniczych kadr organizacji w terenie do sprawy rozwijania działalności ściśle organizacyjnej i politycznej. A działalność tę hamowali nie tylko ludzie stojący „na prawo” od linii przyjętej przez Zarząd Główny, lecz także osoby o tendencjach sekciarskich. Tendencje takie bardzo rzadko dają o sobie znać w dokumentach odnoszących się do początkowego okresu działalności ZPP. Do wyjątków należy tu Saratów ⁹¹ i Czkałów, gdzie już w pierwszej połowie 1944 r. kierownicy ZPP odgradzili się od inteligencji w obawie przed napływem do organizacji „elementu ambasadzkiego”, tj. tych wszystkich, którzy mieli jakikolwiek związek z byłą ambasadą rządu londyńskiego, a także tych, którzy byli represjonowani. Zostali oni uznani za reakcjonistów ⁹².

Aktyw czkałowski uważał, że „do pracy w aktywie nie jest potrzebna inteligencja, należy zaktywizować innych ludzi spośród robotników z inteligencją wrodzoną” ⁹³. Elementów reakcyjnych zaś, według opinii niektórych działaczy tego obwodu wypowiedzianych w lipcu 1945 r., nie należy dopuścić do Polski. Tymczasem — zdaniem owych działaczy — elementy

⁸⁷ Sprawozdanie instruktorów ZG ZPP Dorywalskiej i Jakobsfelda z wyjazdu do Pawłodaru, 1 III 1946 r. (AAN, t. 144, s. 389).

⁸⁸ Protokół obrad Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 r. (AAN, t. 72); Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do obwodu kostromskiego w dniach 19 VIII—24 VIII 1945 instruktora Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP Zenona Olpińskiego (AAN, t. 120, s. 57); Sprawozdanie instruktora ZG Gutmana z objazdu służbowego po Krasnojarskim Kraju i omskiego obwodu, 15 X 1945 r. (AAN, t. 123, s. 60); Sprawozdanie ZO ZPP w Penzie na dzień 1 VII 1945 r. (AAN, t. 145, s. 19); Pismo referenta Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP Steckiej do ZO w Sarańsku z 2 X 1945 r. (AAN, t. 151, s. 35); Sprawozdanie z podróży służbowej do Wołogody przedstawicieli ZG ZPP ob. Kwiatkowskiego i Zachariasza, b.d. (AAN, t. 177).

⁸⁹ Przyczynki do sytuacji w obwodzie czelabińskim, 10 IX 1944 (AAN, t. 65); Sprawozdanie z lustracji rejonu czajanowskiego od 31 V do 17 VI 1945, odbytej przez ob. Borkowską członka ZO ZPP (AAN, t. 73). Zob. też AAN, t. 122, s. 108; t. 796, k. 6; Rezolucja II Narady Obwodowej ZPP obwodu Dżałal-Abad w dniach 9—10 XII 1944 r. (AAN, t. 78).

⁹⁰ Sprawozdanie instruktorów ZG ZPP z wyjazdu do saratowskiego obwodu, b.d. (AAN, t. 153, k. 16).

⁹¹ Sprawozdanie z podróży służbowej Dory Lassman do Saratowa i obwodu saratowskiego w dniach 31 V — 14 VIII 1944 r. (AAN, t. 152, s. 11).

⁹² Sprawozdanie org. czkałowskiego obwodu za maj i czerwiec 1944 r. (AAN, t. 70). Zob. też Sprawozdanie z wyjazdu służbowego w sprawie rewizji działalności ZPP i likwidacji rejonu łozowskiego buchalterki-rewidenta ZO ZPP, Omelańskiej Marii w dniach 1 III—8 III 1946 r. (AAN, t. 144, s. 214).

⁹³ Protokół obrad Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 r.; Wypowiedź Epsteina (AAN, t. 72).

te były wtedy popierane przez Zarząd Obwodowy⁹⁴. Również w obwodzie irkuckim toczyły się spory na temat kryteriów kwalifikowania ludzi do pracy organizacyjnej. Na konferencji ZPP, odbytej w sierpniu 1945 r. w Tajszezie, jeden z dyskutantów stwierdził, iż niektórzy działacze ZPP mający ukończonych 5 klas marzą o stanowiskach wojewodów i starostów⁹⁵. W odpowiedzi na to inny uczestnik przekonywał obecnych, „że nie wykształcenie, a zdolności i umiłowanie ojczyzny decyduje o wartości jednostki w społeczeństwie”, podając za przykład Wincentego Witosa, który kilkakrotnie był premierem, a miał zaledwie 4 klasy⁹⁶. Jeszcze dosadniej myśl tę sformułowano w Czkałowie gdzie stwierdzono, iż „dobry szewc z ideologicznym wyrobieniem jest lepszy od kwalifikowanego pedagoga w szkole”⁹⁷. Wtedy jednak problem ten zaczynał już wykraczać poza obwód czkałowski i irkucki. Zarząd Główny ZPP, dając nadal do jak największego umasowienia organizacji⁹⁸, przystąpił w 1945 r. do oczyszczania jej aparatu w terenie z byłych pracowników delegatur i placówek mężów zaufania ambasady kujbyszewskiej.

Gdy ZPP tworzył swoje organizacje terenowe, wówczas Zarząd Główny, mając bardzo ograniczone możliwości dotarcia do ludności polskiej, wykorzystywał w tym celu ludzi wywodzących się z różnych obozów politycznych, od komunistów do endeków⁹⁹, również i dawnych współpracowników ambasady, którzy wyrazili chęć współpracy. Później jednak, kiedy wokół ZPP skupił się nowy aktyw, nie mający takiej przeszłości, następowala wymiana pracowników, nawet lojalnych wobec linii politycznej Związku¹⁰⁰.

Usuwanie z zarządów byłych pracowników delegatur stanowiło jeden

⁹⁴ Ibidem. Protokół obrad Konferencji Obwodowej w Czkałowie, odbytej 17—19 VII 1945 r. Było to stanowisko tylko niektórych aktywistów, lecz byli też i tacy, którzy uważali, że należy przyciągać do ZPP nawet elementy „niepewne” (ibidem).

⁹⁵ Protokół drugiej Konferencji ZPP w Tajszezie 5 VIII 1945 r. (AAN, t. 94, s. 43).

⁹⁶ Ibidem, s. 44. Diametralnie przeciwne stanowisko zajął Komitet Organizacyjny ZPP w Bałkaszynie rejonu mołotowskiego, obwodu akmołińskiego, który rozpatrując podania o przyjęcie do Związku odrzucił tymczasowo osoby niepiśmienne. Protokół nr 1 z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego ZPP w Bałkaszynie 7 IX 1944 r. (AAN, t. 45, k. 155).

⁹⁷ Sprawozdanie z Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie, 10—15 II 1945 r. (AAN, t. 71).

⁹⁸ Wyciąg z protokołu posiedzenia Zarządu Miejscowego ZPP w Czkałowie z 3 I 1945 r. (AAN, t. 72); Protokół obrad Międzynarodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 r. Protokół obrad Konferencji Obwodowej w Czkałowie, odbytej 17—19 XI 1945 r. (ibidem); Protokół Międzyrejonowej Konferencji ZPP w Aczyńsku, 17—18 IV 1945 r. (AAN, t. 123, k. 219); Uchwała Prezydium ZG ZPP, 26 III 1945 r. (AAN, t. 144, s. 74); Zob. też AAN, t. 123, s. 132.

⁹⁹ Por. I. Blum, *O składzie socjalno-demograficznym polskich sił zbrojnych w Związku Radzieckim. Maj 1943 — lipiec 1944*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1963, nr 2, s. 31. Do przykładów tu podanych można by dodać nazwisko byłego naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa w Łucku — Tytowa, który przez pewien czas był sekretarzem odpowiedzialnym ZO ZPP w Dżambule (Sprawozdania instruktora ZG Gutmana z obwodu dżambulskiego, 22 VII 1944 (AAN, t. 81), a także prawicowego syjonisty, nie znającego języka polskiego, a będącego członkiem Zarządu Rejonowego w Bystrowce (Sprawozdanie z wyjazdu do Bystrowki dn. 20—21 X 1944 — AAN, t. 85) i popa, który był przewodniczącym ZR w Kuszmurunie (Sprawozdanie instruktora ZG Szwiatło z pobytu w Kustanaju, maj — czerwiec 1945 r. — AAN, t. 129, k. 49).

¹⁰⁰ Oświadczenie Katarzyny Zdanowicz — do ZG ZPP, 4 V 1945 r. (AAN, t. 123, s. 151).

z powodów zmian składów instancji terenowych ZPP. A zmiany te zdarzały się bardzo często¹⁰¹. Powodem ich była nie tylko przeszłość polityczna usuwanych członków zarządów, lecz także ich wyjazdy¹⁰² i nadużycia¹⁰³. Wyjazdy dotknęły przede wszystkim Zarząd Główny; po utworzeniu PKWN, gdy czołowych działaczy ZPP powołano do pracy państwowej w Polsce, w końcu września 1944 r. w Moskwie nie było już ani jednego członka tego Zarządu, a nowi kierownicy jego biur musieli pokonywać duże trudności w trakcie wciągania się do nowej pracy¹⁰⁴.

Nie wpływał też dodatnio na działalność zarządów terenowych niejednokrotnie występujący brak kolegiałności w ich pracy, spowodowany przeważnie małą aktywnością członków władz związkowych¹⁰⁵, będącą niekiedy rezultatem odległości miejsca zamieszkania tych osób od siedziby Związku (co zdarzało się zwłaszcza tam, gdzie w mieście obwodowym nie było większego skupiska Polonii)¹⁰⁶, a czasem wynikającą z niemożności zwolnienia się kierowników placówek Związku z pracy w instytucjach

¹⁰¹ *Narada działaczy obwodowych północnego Kazachstanu*. „Wolna Polska” 1945, nr 48, s. 4; Sprawozdanie instruktora ZG Zilberszmidta z objazdu obwodów: czymkienckiego, dżambulskiego, alma-atyńskiego, taldy-kurgańskiego i kzył-ordyńskiego w czasie 1 IX—18 X 1945 (AZHP, 216/II-7, t. 2, k. 46). Sprawozdanie to stwierdza, iż ostatnio praca w wymienionych obwodach wyraźnie się poprawiła, głównie dzięki temu, że zarządy obwodowe „przystały być ciałami płynnymi, instytucjami tymczasowymi, gdzie każdy co pewien czas robił doświadczenia chirurgiczne” (ibidem); O zmianach w wielu zarządach obwodowych mówi też Sprawozdanie z działalności przedstawiciela ZG ZPP na USRR za czas 15 X 1944—1 VIII 1945 r. (AAN, t. 19, k. 3, 7); Protokół nr 1 z zebrania przedstawicieli rejonowych zarządów ZPP chorezmskiego obwodu z 30 VII 1944 r. w Urgenczu USRR (AAN, t. 59); Pismo ZO ZPP w Czelabińsku do Wydziału Organizacyjnego ZPP — ob. Kojfmana, 17 XI 1945 r. (AAN, t. 66), oraz sprawozdania z Kazania, Krasnojarska, Kustanaju, Omska, Pawłodaru, Rostowa, (AAN, t. 110, s. 86; t. 123, s. 147; t. 142, s. 35; t. 144, s. 359, 388; t. 149, s. 22). „Wolna Polska” 1945, nr 23—24, s. 4.

¹⁰² Sprawozdania ZPP z Fergany, Kokandy, Syzrania, Kujbyszewa, Machacz-Kała, Mikołajewa oraz list z Kirowa (AAN, t. 83, k. 11; t. 117, s. 58; t. 124, s. 27; t. 125, s. 1; t. 134, s. 15; t. 58; k. 36; t. 361, s. 50). Obok wyjazdów do Moskwy na wezwanie ZG ZPP czy do kraju na wezwanie władz polskich — bywały i takie wyjazdy jak np. sekretarza ZRep. w Czeboksarach, „który nawet nie uważał za stosowne zawiadomić nikogo, że wyjeżdża, a tym bardziej oddać dokumenty” (AAN, t. 63).

¹⁰³ Protokół z Konferencji Obwodowej w Aktibińsku, 25 II 1945 (AAN, t. 46); Charakterystyka obwodu czelabińskiego, b.d. (AAN, t. 64); Protokół nadzwyczajnego posiedzenia ZO ZPP w Dżambule z dnia 2 XII 1944 (AAN, t. 82); Sprawozdanie za okres maj — czerwiec 1944 r. z obwodów Kirgizji (AAN, t. 85, s. 57—58, 60—61) oraz informacje z obwodów kustanajskiego, odeskiego, połtawskiego, zaporoskiego (AAN, t. 129, k. 11, 51; t. 141, s. 2—4; t. 148, s. 6; t. 180, k. 39).

¹⁰⁴ Protokół zebrania ogólnego pracowników ZG ZPP z dnia 27 IX 1944 r. (AZHP, 216/II-2).

¹⁰⁵ Protokół Republikańskiej Konferencji ZPP na Ukrainie, 14 IX 1945 r. (AZHP, 216/II-7, t. 3, k. 19); Sprawozdanie z pracy ZPP w Buzułuku w sierpniu 1945, 13 IX 1945 r. (AAN, t. 71); Protokół nr 14 posiedzenia Prezydium ZO w Czkałowie z 11 IX 1945 r. (AAN, t. 72); Sprawozdanie z wyjazdu do Tokmaku w dniach 28—29 X 1944 r. (AAN, t. 85, t. 90); Sprawozdanie z wyjazdu do Przewalska 3—11 VIII 1945 r. S. Kryształa (AAN, t. 86, s. 65); Sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Dżambule na 1 II 1945 r. (AAN, t. 88, s. 36a, 40); Sprawozdanie z pracy ZO ZPP w Kostromie, b.d. (AAN, t. 120, s. 48).

¹⁰⁶ Sprawozdanie z działalności odeskiego ZO ZPP, 26 V 1945 r. (AAN, t. 141, s. 34); Protokół z odprawy rejonów zaporoskiego obwodu, 4—5 IV 1945 r. (AAN, t. 180, k. 14).

radzieckich w celu objęcia etatu w ZPP¹⁰⁷. Zdarzały się także wypadki hamowania inicjatywy członków zarządów, a nawet nie dopuszczania ich do pracy przez przewodniczącego lub osobę pełniącą jego obowiązki¹⁰⁸. Było to możliwe dzięki dużym uprawnieniom przewodniczącego we władzach ZPP różnych szczebli. Mógł on np. zawieszać wykonanie uchwały Zarządu do czasu wypowiedzenia się w danej sprawie instancji nadrzędnej¹⁰⁹, co nie zawsze następowało szybko. Często skarżyły się zarządy obwodowe na to, iż Zarząd Główny nie odpowiada na ich listy i depecze, nie przysyła instrukcji ani instruktorów¹¹⁰, a czasem nawet statutu¹¹¹. Zarząd Republikański w Jakucku informował, że instrukcja w sprawie organizacji obchodu 11 listopada w 1943 r. przysłała tam w miesiąc po tej dacie¹¹². Zarząd Obwodowy w Kutaisi otrzymywał natomiast tylko telefoniczne instrukcje w sprawie zebrań i obchodów, a odpowiedzi na pytania kierowane do Zarządu Głównego otrzymał po raz pierwszy dopiero w rok po swym powstaniu¹¹³. Ale Zarząd kutaiski był jeszcze w dobrym

¹⁰⁷ Protokół republikańskiej konferencji ZPP na Ukrainie, 14 IX 1945 (AZHP, 216-II-7, t. 3, k. 29); Sprawozdanie ZO ZPP w Kemerowo, 31 XII 1944 r. (AAN, t. 111, s. 3); List przewodniczącej ZK ZPP w Krasnojarsku Czyżewskiej do ZG ZPP, 28 X 1944 r. (AAN, t. 122, s. 48); Sprawozdanie z działalności Obwodowego Zarządu ZPP w Kurganie, 1 XII 1944 r. (AAN, t. 126, s. 31); Sprawozdanie ZO ZPP w Omsku z działalności za okres od sierpnia 1944 r. do marca 1945 r. (AAN, t. 142, s. 26); List Barbary Radwańskiej do Wandy Wasilewskiej z 10 VII 1944 r. (AAN, t. 65). Autorka listu, członek ZO w Czelabińsku, skarży się iż dyrektor przedsiębiorstwa budowy dróg żelaznych nie zwalnia jej z pracy fizycznej mimo rozkazu ludowego komisarza komunikacji Kaganowicza; dopiero w 1945 r. udało się jej zwolnić z pracy na budowie (Zyciorys B. Radwańskiej — AAN, t. 186, s. 170). Zob. też AAN, t. 111, s. 10.

¹⁰⁸ Sprawozdanie z działalności przedstawicielstwa ZG ZPP w USRR (AAN, t. 19, k. 8); Sprawozdanie z działalności organizacyjnej w Czelabińsku Makowskiego B., instruktora ZG, b.d. (AAN, t. 64); Pismo komisji powołanej do zbadania sytuacji w ZO ZPP w Ferganie (AAN, t. 117, s. 53).

¹⁰⁹ Protokół obrad Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 r. (AAN, t. 72).

¹¹⁰ Protokół Konferencji Międzyobwodowej w Karagandzie, 27 IX 1945 r. (AAN, t. 105, s. 104); Protokół z narady organizacyjnej przewodniczących zarządów obwodowych i instruktorów ZG ZPP z 14 VI 1945 r. (AAN, t. 72); Protokół Republikańskiej Konferencji ZPP na Ukrainie, 14 IX 1945 r. (AZHP, 216-II-7, t. 3, k. 20); Protokół z posiedzenia Zarządu Obwodowego w Chorezmie z 21 V 1944 r. (AAN, t. 59); Pismo ZRep. w Czeboksarach do ZG ZPP, 24 I 1944 r. (AAN, t. 61); List przewodniczącego ZO ZPP w Czelabińsku Schiffa do sekretarza generalnego ZG W. Stahla z 18 XI 1945 r. (AAN, t. 65); Sprawozdanie ZO w Czelabińsku za sierpień 1944 r. (AAN, t. 64); Sprawozdanie ZO w Dżałal-Abadzie z 20 V 1944 r. (AAN, t. 78); Sprawozdanie Zarządu ZPP na Gruzję Zachodnią, b.d. (AAN, t. 89, s. 49); Sprawozdanie z irkuckiego obwodu, 10 I 1944 r. (AAN, t. 93, s. 53); List Intratora z Jakucka do ZG ZPP (AAN, t. 99, s. 63); Sprawozdanie z działalności ZO ZPP w Jarosławlu za kwiecień—maj 1945 r. (AAN, t. 101, s. 6—7); Rezolucja I Konferencji Obwodowej ZPP woroneskiego obwodu, b.d. (AAN, t. 112, s. 91); Protokół zebrania ZO ZPP w Krasnojarsku dn. 23 XI 1943 r. (AAN, t. 122, s. 23); Sprawozdanie instruktorów ZG Dorywalskiej i Jakobsfelda z wyjazdu do Pawłodaru, 1 III 1946 r. (AAN, t. 144, s. 390); Sprawozdanie z działalności ZO ZPP w Saratowie za I półrocze 1944 r. według stanu na 20 VI 1944 r. (AAN, t. 152, s. 103); Protokół zebrania ogólnego pracowników ZG ZPP w dn. 27 IX 1944 r. (AZHP, 216-II-2).

¹¹¹ Sprawozdanie chorezmskiego ZO ZPP z działalności za czas 1 I 1944—29 VI 1944 r. (AAN, t. 59).

¹¹² List Intratora do ZG z dn. 10 I 1944 r. (AAN, t. 99, s. 19).

¹¹³ Sprawozdanie ZO ZPP w Kutaisi z 18 VIII 1944 r. (AAN, t. 89, s. 46).

położeniu w stosunku do Zarządu Obwodowego w Ferganie, który 12 kwietnia 1945 r. pisał do Zarządu Głównego: „Dotychczas ani razu nie otrzymaliśmy od Wydziału Organizacyjnego potwierdzenia otrzymania naszego sprawozdania, ani też oceny, krytyki naszych sprawozdań. Sądzi-
my, że takie potwierdzenia z zawartą w nich oceną byłyby poważnymi wskazówkami pracy Zarządu Obwodowego”¹¹⁴.

Przyczyną takiego stanu rzeczy według Zarządu Rejonowego w Stalińsku, który wielokrotnie, lecz bezskutecznie, usiłował nawiązać bezpośredni kontakt z ZG, był „niedbały i biurokratyczny stosunek do naszej pracy ze strony Zarządu Głównego ZPP w Moskwie”¹¹⁵. Skomunikowanie się osobiste z centralą było możliwe tylko w wypadku przybycia do obwodu instruktora ZG, co nie zdarzało się zbyt często, bądź wezwania do Moskwy przedstawiciela organizacji obwodowej, co zdarzało się bardzo rzadko. Zarząd Obwodowy nie miał zaś prawa wysyłać tam swych delegatów bez zgody ZG¹¹⁶. Próbowano jeszcze nawiązywać kontakt poprzez osoby jadące do Moskwy w delegacji z zakładów pracy bądź prywatnie¹¹⁷, ale tym znowu nie zawsze udawało się odbyć rozmowę w Zarządzie Głównym¹¹⁸.

W pewnym stopniu rozwiązywało sprawę mianowanie stałych przedstawicieli Zarządu Głównego w niektórych republikach związkowych bądź grupach obwodów, jak np. Ukraina, Kazachstan, Kirgizja, Uzbekistan, Ural. Utrzymywali oni bardziej regularny kontakt z obwodami, ale działalność ich nie mogła być w pełni skuteczna, ponieważ i oni często nie mieli łączności z instancją, której byli delegatami. Tak np. przedstawiciel ZG na Kirgizję — Konopko — pisał w lipcu 1944 r. do kierownika Wydziału Organizacyjnego Zarządu Głównego Julii Bristigierowej, iż nie otrzymał odpowiedzi na dziesiątki listów omawiających szczegółowo działalność ZPP w tej republice. „Dalsza taka współpraca — stwierdzał Konopko — jest niemożliwa, gdyż nie mam żadnej oceny swojej roboty. A nawet jednego słowa o tym, czy dobrze, czy źle pracujemy. Prócz tego buchalteria też milczy, ani jednego słowa o tym, ile otrzymano pieniędzy związkowych. Jednak już posłano przeszło 140 tysięcy rubli”¹¹⁹. Również przedstawicielstwo ZG na Ukrainę odczuwało brak instrukcji z Moskwy, gdzie, zdaniem tego przedstawicielstwa, nie orientowano się w specyfice położenia ludności polskiej na Ukrainie¹²⁰.

Podobnie wyglądała często sprawa opieki¹²¹ niektórych zarządów obwo-

¹¹⁴ Sprawozdanie ZO ZPP w Ferganie za marzec 1945 r. (AAN, t. 84).

¹¹⁵ Sprawozdanie z działalności ZPP w Stalińsku (obwód kemerowski) za okres 1 VI 1944—9 VIII 1945 r. (AAN, t. 112, s. 62); Por. też List Zarządu Rejonowego w Stalińsku do Bristigierowej, b.d. (ibidem, s. 66).

¹¹⁶ Kopia Protokołu nr 23 z posiedzenia TZO ZPP w Karagandzie z 18 IX 1945 r. (AAN, t. 105, s. 101).

¹¹⁷ List Zarządu Rejonowego ZPP w Stalińsku do kierowniczkii Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP ob. J. Bristigierowej, b.d. (AAN, t. 112, s. 66).

¹¹⁸ List przewodniczącego Zarządu Rejonowego ZPP w Merke (obwód dżambulski) Kazimierza Józwiaka do kierownika Wydziału Opieki Społecznej ZG ZPP w ZSRR inż. Grubeckiego (AAN, t. 81).

¹¹⁹ Informacyjne sprawozdanie za okres maj—czerwiec 1944 r. z obwodów Kirgizji (AAN, t. 85, s. 63).

¹²⁰ Protokół Republikańskiej Konferencji ZPP na Ukrainie, 14 IX 1945 r. (AZHP, 216/II-7, t. 3, k. 24).

¹²¹ Sprawozdanie instruktora ZG Zilberszmidta z objazdu obwodów czymkienckie-

dowych nad rejonami. Zarząd Rejonowy w Michałowce w obwodzie dżambulskim w końcu 1944 r. informował, że jakkolwiek pracuje już od roku i siedziba jego znajduje się zaledwie o 13 km od Dżambułu, to jednak do tego czasu nie uzyskał żadnej pomocy ze strony Zarządu Obwodowego i żaden z członków tego zarządu nie odwiedził rejonu¹²². Również w zarządzie rejonu dżambulskiego, mieszczącym się pod bokiem władz obwodowych Związku, władze te pojawiały się rzadko¹²³. Podobna sytuacja istniała także o 40 km od Moskwy, w Czkałowskiej, gdzie przedstawiciel moskiewskiego Zarządu Obwodowego zjawił się po raz pierwszy w końcu października 1945 r., pomimo iż była to jedna z dwóch podmoskiewskich miejscowości, w których znajdował się polski dom dziecka i szkoła¹²⁴.

I wreszcie kontakt zarządów rejonowych, czy też obwodowych, bezpośrednio zajmujących się kołami terenowymi, z szeregowymi członkami ZPP i „bezpartyjnymi” Polakami, zwłaszcza mieszkającymi w kołchozach, sowchozach i lasach, również niejednokrotnie pozostawiał wiele do życzenia¹²⁵.

Ważną rolę w utrzymywaniu kontaktu między Zarządem Głównym ZPP a terenowymi organizacjami Związku wszystkich szczebli oraz Polonią radziecką w ogóle odgrywał organ ZG, tygodnik „Wolna Polska”, który obok wiadomości z kraju i ze świata, a także z życia Polaków w ZSRR i komentarzy politycznych zamieszczał ważniejsze instrukcje dotyczące pracy Związku Patriotów. Nakład tego tygodnika — do czerwca 1943 r. 18 tys. egzemplarzy, od lipca tego roku 28 tys.¹²⁶, a w 1944 r. 40 tys. — był o wiele za niski, zwłaszcza gdy w 1944 r. zaczęto, przy takim samym nakładzie wysyłać „Wolną Polskę” i dwutygodnik „Nowe Widnokreśli”, wychodzący w 15 tys. egzemplarzy¹²⁷, także na tereny Zachodniej Ukrainy,

go, dżambulskiego, ałma-atyńskiego, tałdy-kurgańskiego i kżył-ordyńskiego w czasie 1 IX—18 X 1945 r. (AZHP 216/II-7, t. 2, k. 46); Sprawozdanie ZO w Aktiubińsku za okres 1 III—1 IX 1945 r. (AAN, t. 46); List Zarządu Rejonowego ZPP w Nowo Złatoucie do Redakcji „Wolnej Polski” z 18 X 1944 r. (AAN, t. 65); Sprawozdanie z Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie, 10—15 II 1945 r. (AAN, t. 71) oraz informacje z Kirgizji z obwodów: fergańskiego, frunzeńskiego, gorkowskiego, karagandyjskiego, kokczetańskiego, kostromskiego, krasnojarskiego, mikołajowskiego, odeskiego, pawłodarskiego (AAN, t. 85, s. 66; t. 83, k. 100; t. 86, s. 157; t. 88, s. 151, 159; t. 104, s. 44, 49; t. 119, s. 14; t. 120, s. 24; t. 122, s. 34; t. 136, s. 97; t. 141, s. 2; t. 144, s. 367). Zob. też t. 112, s. 80; t. 123, s. 129; t. 351, s. 25; t. 360, k. 55—56.

¹²² Pismo Zarządu Rejonowego ZPP w Michałowce do Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP, 23 XII 1944 (AAN, t. 81).

¹²³ Sprawozdanie przewodniczącego Zarządu Rejonu dżambulskiego Magdalena, 1945 r. (AAN, t. 81).

¹²⁴ Protokół zebrania Koła ZPP w Czkałowskiej z 31 X 1945 r. (AAN, t. 1160, s. 44).

¹²⁵ Protokół II Konferencji ZPP w Tajszezie, 5 VIII 1945 (AAN, t. 94, s. 44); Protokół Konferencji Obwodowej ZPP w Kirowogradzie w dniach 17—18 IV 1945 r. (AAN, t. 116, s. 14); Protokół obrad III Konferencji Obwodowej ZPP w Kokczetawie, 10 VI 1945 (AAN, t. 119, k. 38); Sprawozdanie z pracy ZPP w lesozawodzie, Krasnojarski Kraj, b.d. (AAN, t. 123, s. 269); Sprawozdanie z Konferencji Kujbyszewskiego Obwodu, która odbyła się w dniach 6—8 VII 1945 r. (AAN, t. 125, s. 46).

¹²⁶ *Plan siebiestoimosti i realizacji na 1943 g. i na 1944 g.* „Swobodnaja Polska” (AAN, t. 506). Jałoszyński (*Niektóre problemy*, s. 155) utrzymuje, że po ukazaniu się pierwszego numeru „Wolnej Polski” wkrótce gazeta „osiągnęła nakład 40 tys. egzemplarzy”, ale nie podaje źródła tej informacji.

¹²⁷ Nakład „Nowych Widnokreślów” wynosił od sierpnia 1952 r. 15 tys. egzemplarzy, a przedtem 10 tys. (Zbiniewicz, *Armia polska w ZSRR*, s. 25).

Zachodniej Białorusi i Wileńszczyzny. W myśl ustalonej przez ZG ZPP w 1943 r. zasady — na 100 obywateli polskich powinno być przydzielone 5 egzemplarzy „Nowych Widnokręgów” i 10 egzemplarzy „Wolnej Polski”¹²⁸.

W praktyce jednak tylko niektóre miejscowości otrzymywały czasopisma mniej więcej według tych norm. Do takich należał obwód karagandyjski¹²⁹, rejon frunzeński obwodu frunzeńskiego¹³⁰, rejon orski w obwodzie czałowskim, gdzie na 1400 Polaków przysyłano 100 egzemplarzy „Wolnej Polski” i 100 „Nowych Widnokręgów”. Ale inne rejony tego obwodu, w tym nowotroicki, liczący 600 obywateli polskich, czy soroczyński (400), dostawały tylko pojedyncze numery tych czasopism¹³¹. Podobnie przedstawiała się sytuacja w Stalińsku i rejonie stalińskim, gdzie na 1700 Polaków przychodziło kilka gazet¹³², a niewiele lepiej w Kok-Jangak obwodu dżałal-abadzkiego; Polonia licząca tam około 400 osób otrzymywała 5 egzemplarzy „Wolnej Polski”¹³³. W obwodzie Kaszka-Daria na 850 osób przychodziło 15 egzemplarzy „Wolnej Polski” i 2 „Nowych Widnokręgów”¹³⁴. W lepszym położeniu był obwód dżambulski, w którym znajdowało się około 10 tys. Polaków, a który otrzymywał 400 egz. „Wolnej Polski” i 250 „Nowych Widnokręgów”¹³⁵.

I te okęgi były jednak w niezłej sytuacji w porównaniu z tymi, do których prasa polska przez dłuższy czas w ogóle nie docierała. Do takich należał liczący 7,5 tys. obywateli polskich obwód pietropawłowski, który w styczniu 1945 r. informował Zarząd Główny ZPP, iż ostatni raz otrzymano tam gazety w czerwcu 1944 roku¹³⁶. Obwód kostromski zaś na początku sierpnia 1945 r. już od trzech miesięcy nie dostawał prasy polskiej¹³⁷. W podobnym położeniu był obwód wołogodzki¹³⁸ i sporo rejonów obwodu omskiego¹³⁹. Do wielu ośrodków obwodu kirowogradzkiego w koń-

¹²⁸ Sprawozdanie ZO w Dżałal-Abadzie z 20 V 1944 r. (AAN, t. 78).

¹²⁹ Sprawozdanie z działalności TZO za 1944 r. do 5 III 1945 r. i plan pracy na pierwsze półrocze 1945 r., Karaganda (AAN, t. 105, s. 132). ZO w Karagandzie stwierdza, iż rozdzielił te czasopisma „w sposób planowy tak, by dotarły one do najdalszego zakątka naszego obwodu”; Sprawozdanie TZO w Karagandzie za II półrocze 1944 r. (AAN, t. 104, s. 43).

¹³⁰ Ankieta sprawozdawcza Zarządu Rejonowego ZPP we Frunze, b.d. (AAN, t. 85, s. 113).

¹³¹ Sprawozdanie org. czałowskiego obwodu, za maj i czerwiec, b.d. (AAN, t. 70).

¹³² A był też okres, gdy Stalińsk w ogóle nie otrzymywał prasy polskiej (Sprawozdanie — ankieta. Stalińsk 1 VII 1944. AAN, t. 11, s. 17).

¹³³ Sprawozdanie z pracy ZPP na terenie miasta Kok-Jangak, 18 II 1944 r. (AAN, t. 78); Sprawozdanie z uroczystej akademii poświęconej 25 rocznicy oswobodzenia Polski w Kok-Jangaku kirgiskiej SRR, 20 XI 1943 r. (ibidem).

¹³⁴ Sprawozdanie kaszka-darańskiego ZO ZPP za IV kwartał 1944 r. (AAN, t. 107, s. 5, 7).

¹³⁵ Sprawozdanie ZO ZPP w Dżambule za okres 1 XII 1944—1 II 1945 r. (AAN, t. 88, s. 33).

¹³⁶ Sprawozdanie TZO w Pietropawłowsku za okres 1 VIII 1944—15 I 1945 r. (AAN, t. 146, s. 22).

¹³⁷ Sprawozdanie z pracy ZO w Kostromie za lipiec 1945 r. (AAN, t. 120, s. 56).

¹³⁸ Sprawozdanie z wyjazdu do wołogodzkiego obwodu ZPP i do m. Archangielska (w dniach 21 V—7 VI 1945) instruktora Wydz. Org. ZG ZPP Zenowicz-Ołpińskiego Zenona (AAN, t. 50).

¹³⁹ Sprawozdanie ZO ZPP w Omsku z działalności za okres od sierpnia 1944 do marca 1945 r. (AAN, t. 142, s. 28). Potem sytuacja w obwodzie omskim poprawiła się i otrzymał on nawet przydział powyżej normy, tj. 500 egz. „Wolnej Polski” i 200

cu października 1945 r. „Wolna Polska” jeszcze nie dotarła¹⁴⁰. Tego rodzaju wiadomości nadchodziły w różnych okresach także z rozmaitych innych skupisk polskich w ZSRR¹⁴¹. A wśród tych skupisk znalazły się miejscowości położone tuż pod Moskwą — Zagorsk i Czkałowska¹⁴².

Często winę za taki stan rzeczy mogła ponosić poczta. Tak np. Krasnojarskim Kraju korespondencja, szczególnie w okresie zimowym, przychodziła z opóźnieniem od miesiąca do czterech¹⁴³. W porównaniu z tym prasa polska z Moskwy do Jakucka docierała dość szybko, bo w ciągu 6 tygodni¹⁴⁴.

Prawdopodobnie jest też wyjaśnienie, dane przez Zarząd Główny ZPP autorowi listu, oburzonemu, iż nie odpowiedziano na jego trzy poprzednie listy. W odpowiedzi na ten ostatni list instruktor Wydziału Wojskowego ZG Sokorska stwierdziła, że poprzednich listów od tego nadawcy ZG nie otrzymała.

Jeszcze większe trudności przedstawiał kontakt osobisty w terenie wobec ogromnych nieraz odległości, wielkiego rozproszenia ludności polskiej oraz utrudnień komunikacyjnych spowodowanych wojną. Zimą i jesienią niejednokrotnie brak było w ogóle dostępnych połączeń, a wiele rejonów zostawało niemal zupełnie odciętych od świata. Przedstawiciele kół ZPP z pewnością często nie byli w stanie nawiązać osobistej łączności z nadrzędną instancją Związku, nawet wtedy, gdy były po temu możliwości transportowe, wobec surowej dyscypliny pracy, jaka obowiązywała podczas wojny¹⁴⁵.

Pozostawał jeszcze jeden środek łączności — radio. Jednakże polskie audycje z Moskwy, nadawane 2 razy w tygodniu po 20 minut, transmito-

„Nowych Widnokręgów” — Sprawozdanie z pracy kulturalno-oświatowej i polityczno-wychowawczej omskiego ZO ZPP za rok 1945. (AAN, t. 142, s. 12).

¹⁴⁰ Sprawozdanie instruktora ZG Henryka Róży z wizytacji w kirowogradzkim obwodzie od 27 IX do 23 X 1945 r. (AAN, t. 16, s. 33).

¹⁴¹ List przewodniczącej ZRep. ZPP w Czeboksarach Emilii Oppenheim do Julii Bristigierowej z 31 X 1943 r. (AAN, t. 61); Sprawozdanie z pracy organizacyjnej sekretarza ZRep. ZPP (w Czeboksarach) ob. Zylberga w Kanaszu od 18 IV do 2 V 1944 r. (ibidem); Obwód czelabiński — 4 XI 1943 r. (AAN, t. 65); List ZR w Bugurusłanie do ZG ZPP w ZSRR (AAN, t. 69); Do ZG ZPP od ob. Staniewicza Edwarda z rob. os. Czebarkula obwodu czelabińskiego (AAN, t. 65); Sprawozdanie (dr Chmielewskiej z Kirowki) odnośnie sytuacji w Dolinie Tałaskiej obwodu frunzeńskiego za okres od 20 V do 1 VIII 1944 r. (AAN, t. 85, s. 85). Zob. też AAN, t. 45, k. 171; t. 107, s. 18.

¹⁴² Sprawozdanie z zebrania moskiewskiego ZO ZPP z 23 XI 1945 r. (AAN, t. 1160, s. 41).

¹⁴³ List ZK w Krasnojarsku do ZG ZPP, b.d. (AAN, t. 123, s. 76). Skargi na duże opóźnienia i nieregularność w przysyłaniu prasy napływały także z Gruzji, z Fergany, Penzy i z Karsz — Sprawozdanie ZO z Kutaisi z 18 VIII 1944 r. (AAN, t. 89, k. 46); Sprawozdanie ZRej. Gruzińskiej SRR z maja 1944 r. (ibidem, s. 77); Sprawozdanie ZO ZPP Kaszka-Daryńskiej obl. Uz. SRR w Karszach za III kwartał 1944 r. (AAN, t. 107, s. 18); Sprawozdanie ZO w Penzie za II półr. 1944 r. (AAN, t. 145, s. 15); Sprawozdanie ZO w Ferganie za marzec 1945 r. (AAN, t. 84, s. 28). Ale w innych okresach do tychże Fergany i Penzy prasa polska przychodziła regularnie — Sprawozdanie ZO ZPP w Ferganie za maj 1944 r. (AAN, t. 83, s. 41); Protokół z obrad I Obwodowej Konferencji ZPP obwodu penzeńskiego, odbytej w Penzie w dniach 9 i 10 VI 1945 r. (AAN, t. 145, s. 2).

¹⁴⁴ List Intratora do ZG ZPP z 10 I 1944 r. (AAN, t. 90, s. 24).

¹⁴⁵ Protokół z Konferencji Obwodu Mikołajewskiego, 8—20 V 1945 r. (AAN, t. 136, s. 50).

wane były tylko przez niektóre radiostacje obwodowe i tylko niektóre z tych radiostacji nadawały audycje zarządów obwodowych¹⁴⁶.

Oczywiście błędem byłoby sądzić na podstawie przytoczonych tu faktów, iż władze ZPP, od Zarządu Głównego poczynając, a na Zarządzie Rejonowym kończąc, nie miały na ogół kontaktu z terenem, nie orientowały się w jego sprawach i nie przychodziły mu z pomocą. Już z zamieszczonych tutaj przypisów widać, że takie stwierdzenie byłoby niezgodne z prawdą. Jednak faktem jest, że kontakt często pozostawiał wiele do życzenia skutkiem wielu przyczyn zarówno subiektywnych, jak i obiektywnych.

Nie bez wpływu na działalność ZPP i na aktywność jego członków pozostawała sprawa repatriacji obywateli polskich z ZSRR. Już w noc wigilijną Bożego Narodzenia w 1943 r. sekretarz generalny ZG ZPP Włodzimierz Stahl w swym przemówieniu radiowym, opublikowanym w „Wolnej Polsce”, życzył rodakom przebywającym w Związku Radzieckim, aby były to ostatnie święta spędzone z dala od kraju¹⁴⁷. W rok później sekretarz generalny ZG ZPP Aleksander Juszkiewicz życzenia składane Polonii Radzieckiej w imieniu ZPP, KRN PKWN i WP z okazji Bożego Narodzenia kończył słowami: „do zobaczenia w Polsce”¹⁴⁸. A przedstawiciel PPR Bronisław Spychaj, składając w tym samym numerze życzenia noworoczne w imieniu partii, stwierdził, że adresaci tych życzeń po raz ostatni witają Nowy Rok na emigracji¹⁴⁹. Polsko-radziecka umowa o opcji i repatriacji, podpisana 6 lipca 1945 r., przewidywała zakończenie do 31 grudnia tego roku repatriacji Polaków z terenów Związku Radzieckiego, położonych na wschód od granicy ustalonej traktatem ryskim¹⁵⁰. W końcu 1945 r. termin zakończenia repatriacji przesunięto jednak na 15 czerwca 1946 r.¹⁵¹, a rozpoczęto ją w końcu stycznia tegoż roku¹⁵².

Ciągłe oczekiwanie szybkiego powrotu do kraju, uzasadnione przytoczonymi wyżej oficjalnymi wypowiedziami, nie mogło nie nadawać Związkowi Patriotów Polskich w ZSRR i jego pracy charakteru tymczasowego, a odkładanie terminu repatriacji wywoływało zniecierpliwienie wobec władz Związku i często uniemożliwiała wszelką pracę polityczną¹⁵³. Część Polaków, w tym niejednokrotnie aktywiści i członkowie władz ZPP, wyjechała do Polski na własną rękę.

¹⁴⁶ Radio na usługach ZPP (AAN, t. 313, k. 165); Por. Sprawozdania statystyczne obwodów (AAN, t. 29—43). W całym ZSRR zarządy obwodowe ZPP nadały 165 lokalnych audycji radiowych (Jałoszyński, *Struktura władz terenowych...*, s. 75).

¹⁴⁷ *W noc wigilii*. „Wolna Polska” 1943, nr 40, s. 1.

¹⁴⁸ *Przemówienie radiowe sekretarza generalnego ZG ZPP Aleksandra Juszkiewicza do Polaków w ZSRR*. „Wolna Polska” 1944, nr 47, s. 1.

¹⁴⁹ *Ibidem*.

¹⁵⁰ *Polsko-sowiecka umowa o opcji i ewakuacji*. „Wolna Polska” 1945, nr 25, s. 1.

¹⁵¹ *Komunikat Ambasady RP*. „Wolna Polska” 1945, nr 42, s. 1.

¹⁵² Sprawozdanie z przebiegu opcji i repatriacji połtawskiego ZO za czas od września 1945 do marca 1946 r. (AAN, t. 147, s. 2).

¹⁵³ *Protokół Republikańskiej Konferencji ZPP na Ukrainie*. 14 IX 1945 (AZHP, 216/II-7, t. 3, k. 17); Rezolucje przyjęte na Zjeździe Obwodowym w Aktiubińsku w dniach 1, 2 i 3 IX 1945 r. (AAN, t. 46); Pismo ZO w Kijowie do ZG ZPP (AAN, t. 113, s. 62—63); Sprawozdanie z działalności ZK ZPP w Krasnojarsku za okres od 1 IX—15 XI 1945 r. (AAN, t. 123, s. 86); Sprawozdanie instruktorów ZG ZPP Dorywałskiej i Jakobsfelda z wyjazdu do Pawłodaru, 1 III 1946 r. (AAN, t. 144, s. 391). W końcu 1945 i na początku 1946 pracę ZPP utrudniało także likwidowanie kół ZPP w rezultacie powojennej likwidacji przedsiębiorstw pracujących dla fron-

Na tempo rozwoju i pracę wielu organizacji terenowych ZPP wpłynęło też przeprowadzenie w 1944 r. częściowe przesiedlenie ludności polskiej z Syberii, północnego Kazachstanu i północnej części RFSRR na Ukrainie centralną i wschodnią oraz do południowych obwodów Federacji Rosyjskiej. W wyniku tego przesiedlenia przestało istnieć wiele kół i zarządów rejonowych¹⁵⁴, a nawet niektóre zarządy obwodowe, jak np. w Chorezmie i w Jakuckiej ASRR, czy też w Komi ASRR. Nowe zaś organizacje i instancje powstawały bardzo powoli, zwłaszcza na Ukrainie centralnej i wschodniej, gdzie w końcu 1944 r. istniały tylko 4 zarządy obwodowe, a ludność polska mieszkała w 15 obwodach tej republiki położonych na wschód od Zbrucza. Pozostałe zaś spośród 14 zarządów obwodowych, jakie działały na Ukrainie, tworzono między styczniem a majem 1945 roku¹⁵⁵.

Zarówno przesiedlenia, jak i „dzika repatriacja”, a także pobór do wojska i batalionów pracy¹⁵⁶ powodowały ciągłe ubywanie aktywów, konieczność uzupełniania, a nawet tworzenia kadr od nowa. A nie zawsze było skąd je brać, albowiem niektóre ośrodki nieomal całkowicie pozbawione były inteligencji¹⁵⁷. Tam zaś, gdzie jej nie brakowało, zdarzało się, że ludzie nie byli skłonni do współpracy¹⁵⁸.

W rezultacie sprawozdania zarządów obwodowych i rejonowych często wymieniały nazwiska aktywistów nie będących członkami tych zarządów, lecz tylko działających na danym terenie¹⁵⁹. Jednak do wyjątków należy

tu i zwalnianie Polaków z pracy w celu przyjęcia na ich miejsce zdemobilizowanych — Charakterystyka pracy Zarządu Miejskiego w Dżambule za rok 1945 (AAN, t. 82).

¹⁵⁴ W obwodzie kustanajskim np. „po wyjeździe wielkiej liczby obywateli polskich jesienią 1944 r. trzeba było tu wszystko odbudować od nowa [...] zacząć od tworzenia nowej sieci organizacyjnej” (*Narada działaczy obwodowych północnego Kazachstanu*. „Wolna Polska” 1945, nr 48, s. 4).

¹⁵⁵ Sprawozdanie z działalności przedstawicielstwa ZG ZPP na USRR za okres 15 XI 1944—1 VIII 1945 r. (AAN, t. 19, k. 1—11).

¹⁵⁶ Sprawozdanie przewodniczącego Zarządu Miejsowego ZPP w Margelanie za marzec 1944 r. (AAN, t. 53, k. 54).

¹⁵⁷ Sprawozdanie z pracy ZPP obwodu Gorkij za czas od sierpnia do października 1945 r. (AAN, t. 88, s. 134); Sprawozdanie ZO ZPP w Kemerowo za okres 1 X 1944—30 IV 1945 r. (AAN, t. 111, s. 13); Protokół konferencji obwodowej ZPP w Kijowie w dniach 17—20 V 1945 r. (AAN, t. 113, s. 24).

¹⁵⁸ Referat o pracy polityczno-wychowawczej w Alma-Ata (AAN, t. 48); Sprawozdanie z pracy ZPP obwodu Gorkij za okres od sierpnia do października 1945 r. (AAN, t. 88, s. 134); Sprawozdanie z działalności ZRep. ZPP Gruz. SRR za okres 1 I 1945—1 I 1946 r. (AAN, t. 90, s. 5); Sprawozdanie z działalności kijowskiego ZO za okres 1 I 1945—30 XII 1945 r. (AAN, t. 113, s. 87); Sprawozdanie z pracy ZPP w Omsku, b.d. (AAN, t. 142, s. 39).

¹⁵⁹ Sprawozdanie z działalności ZO w Aszchabadzie w I kwartale 1945 r. oraz dane statystyczne z 1944 r. i I kwartału 1945 r. (AAN, t. 51); Sprawozdanie ZRep. Czuwaskiej ASRR, 10 IV—10 VI 1945 r. (AAN, t. 63); Charakterystyka aktywistów obwodu czelabińskiego (AAN, t. 64); Sprawozdanie z lustracji pracy oddziału miejscowego ZPP w Bugurusłanie (AAN, t. 70); Sprawozdanie z działalności TZO ZPP w Kzył-Ordzie za 1945 r. (AAN, t. 79, k. 63); Spis aktywistów dżambulskiego rejonu na dzień 1 I 1945 r. (AAN, t. 81); Sprawozdanie za I półrocze 1944 r. (AAN, t. 85, s. 96); Sprawozdanie TZO ZPP we Frunze za IV kwartał 1944 r. (AAN, t. 86, s. 29); List ZO w Kutaisi do ZG ZPP z 18 VIII 1944 r. (AAN, t. 89, k. 48); Sprawozdanie z działalności organizacyjnej TZRep. w Tbilisi za I półrocze 1944 r. (AAN, t. 89, s. 58); Sprawozdanie ZO ZPP w Guriewie za III kwartał 1944 r. (AAN, t. 91, s. 14); Lista najbardziej wybijających się w pracy dla ZPP polskich obywateli zamieszkałych w tułuńskim rejonie (AAN, t. 94, s. 21—22; zob. też AAN, t. 105, s. 110; t. 123, s. 89; t. 135, s. 48; t. 152, s. 87—88; t. 153, s. 158).

Zarząd Obwodowy w Aktiubińsku, który stwierdzał, iż ma silny aktyw¹⁶⁰. Zarząd Krajowy w Krasnodarze oceniał pracę aktywistów rejenowych jako bardzo dobrą¹⁶¹, a Zarząd Obwodowy w Gorkim informował, iż Polacy zatrudnieni w przemyśle wojennym w tym mieście mimo przeciążenia pracą fizyczną ofiarnie pracują w ZPP¹⁶². Często jednak spotykamy informacje z różnych obwodów o braku aktywu¹⁶³.

Na ogół sytuację odzwierciedla więc chyba dobrze sprawozdanie Zarządu ZPP w Bugurusłanie (obwód czałowski), które wymieniwszy dziesięciu aktywistów stwierdza, że większej grupy spośród 230 obywateli polskich, mieszkających w tym rejonie, nie udało się zaktywizować¹⁶⁴. Podobnie przedstawia sprawę Zarząd Republikański w Czeboksarach informujący, iż „systematycznie wpływają [...] podania do ZPP, jednak naprawdę aktywnych i chętnych do czynnej pracy obywateli mało”¹⁶⁵.

Praca organizacyjna nie mogła się też niejednokrotnie rozwinąć wobec trudności administracyjno-gospodarczych, a zwłaszcza lokalowych. Wprawdzie ZPP dysponował 593 świetlicami na terenie Związku Radzieckiego¹⁶⁶, ale mimo to wiele instancji miało duże trudności w swej pracy skutkiem braku odpowiedniego pomieszczenia. Tak np. przedstawicielstwo Zarządu Głównego na Ukrainę mieściło się w jednym małym pokoju bez telefonu, którego nie było również nigdzie w pobliżu. Kijowski Zarząd Obwodowy

¹⁶⁰ Sprawozdanie ZO ZPP w Aktiubińsku za okres 1 III—1 IX 1945 r. (AAN, t. 46). W obwodzie tym rzeczywiście był silny, bojowy aktyw, który upominał się o Polaków, wobec których nie wykonano jeszcze dekretu o amnestii — Protokół i rezolucja Konferencji Obwodowej w Aktiubińsku, 1—3 IX 1945 r. (AAN, t. 46).

¹⁶¹ Sprawozdanie z działalności ZK w Krasnodarze za I kwartał 1946 r. (AAN, t. 121, s. 11). Do tych opinii można by dodać wypowiedź ZO w Karagandzie, stwierdzającą, że ZR w Bałchasu ma „zgrany, chętny do pracy aktyw” — Sprawozdanie ZO ZPP w Karagandzie za lipiec, sierpień i wrzesień 1945 r. (AAN, t. 105, s. 96), i ZR w Dżambule, informującego, że wciągnął do pracy szerokie rzesze młodzieży i wychował wśród niej kadry mogące w każdej chwili objąć odpowiedzialne stanowiska — Sprawozdanie Zarządu ZPP dżambulskiego rejonu za okres do 1 I 1945 r. (AAN, t. 81).

¹⁶² Sprawozdanie z działalności ZO ZPP w Gorkim za okres po Konferencji Międzyobwodowej, od połowy maja 1945 r. (AAN, t. 88, s. 61). Na naradzie odbytej w czerwcu 1945 r. w Moskwie kierownik Wydziału Personalnego ZG ZPP Dodiuk, oceniając pracę ZPP w obwodach północnych jako dobrą, stwierdził, iż wysuwa się tam chłopski aktyw ludowy — Protokół z narady organizacyjnej przewodniczących ZO i instruktorów ZG ZPP z 14 VI 1945 r. (AAN, t. 72). Nie określił on jednak, jakie konkretnie obwody miał na myśli i jak liczny był ten aktyw. Z następnego zaś przypisu widać, że pewne obwody, które niewątpliwie można uznać za północne, skarżyły się na brak aktywu.

¹⁶³ Protokół republikańskiej konferencji ZPP na Ukrainie (AZHP, 216/II-7, t. 3); Sprawozdanie z działalności przedstawicielstwa ZG ZPP na USRR za okres 15 XI 1944—1 VIII 1945 r. (AAN, t. 19, k. 9); Sprawozdanie ZRep. czuwaskiej ASRR za czas 12 VII—31 XII 1945 r. (AAN, t. 63); List ZO w Czelabińsku do ZG ZPP, b.d. (AAN, t. 64); List przewodniczącego ZO w Czałowie do kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP Herbsta z 7 XI lub XII 1944 r. (AAN, t. 69); Sprawozdanie z działalno-1944 r. (AAN, t. 81) oraz informacje rejonu dżambulskiego obwodu za okres 1 VII—1944 r. (AAN, t. 81) oraz informacje z obwodów: frunzeńskiego, gorkowskiego, karagandyjskiego, mołotowskiego, dżalał-abadzkiego i iwanowskiego (AAN, t. 86, s. 160; t. 88, s. 158; t. 105, s. 26; t. 137, s. 32; t. 79, k. 52; t. 96, s. 34). Zob. też AAN, t. 113, s. 97; t. 85, s. 42; t. 90, s. 5; t. 88, s. 134.

¹⁶⁴ Sprawozdanie z działalności oddziału ZPP w Bugurusłanie za I kwartał 1944 r. (AAN, t. 70).

¹⁶⁵ Sprawozdanie z działalności ZRep. ZPP w Czeboksarach za I kwartał 1944 r. (AAN, t. 61).

¹⁶⁶ Jałoszyński, *Struktura władz terenowych...*, s. 75.

zajmował drugi pokój będący zarazem poczekalnią przedstawicielstwa¹⁶⁷. Zarządy obwodowe w Gurjewie, Jakucku i Kostromie przez dłuższy czas w ogóle pozbawione były lokalu¹⁶⁸.

Stosunek miejscowych władz do ZPP, czasem bardzo życzliwy, a czasem nie sprzyjający rozwijaniu działalności, również nie może być zapomniany, gdy mowa o warunkach pracy tej organizacji.

Przedstawione tu przeszkody i braki w działalności Związku Patriotów Polskich powodowały, iż tylko na papierze istniały w ciągu wielu miesięcy niektóre jego ogniwa obwodowe¹⁶⁹, rejonowe¹⁷⁰ i koła¹⁷¹. Poza tym były duże skupiska członków ZPP, w których nie istniały koła. W Bijsku np., liczącym około 2500 Polaków, zorganizowano je dopiero w 1946 roku¹⁷². W lutym 1945 r. w całym obwodzie kujbyszewskim koła jeszcze nie istniały, choć było tam wówczas 1285 członków ZPP¹⁷³.

Fakty te nie są jednak bynajmniej typowe dla całego Związku Patriotów Polskich w ZSRR, dla wszystkich jego organizacji terenowych. Wy-

¹⁶⁷ Sprawozdanie z działalności kijowskiego ZO ZPP. Okres sprawozdawczy styczeń—maj 1945 r. (AAN, t. 113, s. 99); Sprawozdanie z działalności kijowskiego ZO ZPP za okres od stycznia do września 1945 r. (ibidem, s. 122).

¹⁶⁸ Sprawozdanie ZO ZPP w Gurjewie za IV kwartał 1945 r. (AAN, t. 92, s. 43); List Intratora do ZG ZPP z 3 XI 1943 r. (AAN, t. 99, s. 62); Praca kulturalno-oświatowa ZO ZPP w Kostromie, 5 VI 1945 r. (AAN, t. 120, s. 32).

¹⁶⁹ Pismo kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP Kojfmana do ZO ZPP w Jarosławlu, 20 XII 1945 r. (AAN, t. 101, s. 16); Protokół Obwodowej Konferencji ZPP w Kirowogradzie w dniach 17—18 X 1945 (AAN, t. 116, s. 14); Rozporządzenie z 21 V 1945 r. w sprawie reorganizacji ZO w Kustanaju pełnomocnego przedstawiciela ZG ob. inż. Romana Fliderbauma i instruktora ZG ob. Adama Szwiatło (AAN, t. 129, k. 36); Sprawozdanie z obwodu nowosybirskiego, b.d. (AAN, t. 140, s. 51); Pawłodar, bez daty i podpisu (AAN, t. 144, s. 67); Sprawozdanie z działalności TZO ZPP w Kirowie za II półrocze 1944 r. (AAN, t. 114, s. 55). Ostatni z tych dokumentów stwierdza, że właściwa praca organizacyjna w tym obwodzie rozpoczęła się w drugim półroczu 1944 r., a skądinąd wiadomo, iż Zarząd Obwodowy w Kirowie istniał już w 1943 r. (Zbiniewicz, *Armia polska...*, s. 17). Zob. też AAN, t. 110, s. 102; t. 115, s. 38; t. 142, s. 23.

¹⁷⁰ Protokół (z Zebrania Ogólnego) ZPP rejonu jangiaryckiego, 10 VI 1944 (AAN, t. 59); Sprawozdanie ZRep, czuwaskiej ASRR za okres 10 IV—10 VI 1945 (AAN, t. 63); Protokół obrad Międzynarodowej Konferencji w Czkałowie w dniach 10—15 II 1945 (AAN, t. 72); Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego w Czymkencie za okres 20 IX—31 XII 1945 r. (AAN, t. 73); Informacyjne sprawozdanie przedstawiciela ZG ZPP na Kirgizję Konopki za maj—czerwiec 1944 r. z obwodów Kirgizji (AAN, t. 85, s. 61); Protokół nr 3 posiedzenia ZO w Iwanowie z 22 VI 1945 r. (AAN, t. 120, s. 28); Sprawozdanie z działalności ZK ZPP w Krasnojarsku na dzień 1 VI 1945 r. (AAN, t. 123, s. 26); Sprawozdanie z działalności ZR ZPP w Magansku sowieckiego rejonu Krasnojarskiego Kraju (ibidem, s. 32); Rezolucja I Obwodowej Konferencji w Kustanaju z 17—20 V 1945 (AAN, t. 129, k. 37); Sprawozdanie z wyjazdu służbowego w rejonie kaganowickim członka ZO ZPP Marii Omelańskiej, 1—9 II 1946 (AAN, t. 144, s. 207).

¹⁷¹ Sprawozdanie z działalności ZR ZPP świerdłowskiego rejonu dżambulskiego obwodu za okres 1 VII—1 XI 1944 (AAN, t. 81); Protokół II Narady Organizacji Rejonowych ZPP frunzeńskiego obwodu z dn. 26 i 27 VIII 1944 r. (AAN, t. 85, s. 44); Sprawozdanie z wyjazdu do Tokmaku w dn. 17—18 XI 1944 r. (AAN, t. 85, s. 91); Protokół III Narady Organizacji rejonowych ZPP frunzeńskiego obwodu z dn. 8 i 9 IV 1945 (AAN, t. 86, s. 140); Protokół I Konferencji Obwodowej ZPP gorkowskiego obwodu z dn. 26 II 1945 r. (AAN, t. 88, s. 150); Sprawozdanie Zarządu Miejskiego ZPP w Dżambule na 1 II 1945 (AAN, t. 88, s. 36^b).

¹⁷² Sprawozdanie ogólne ałtajskiego ZK ZPP w Barnaulu od kwietnia 1945 do maja 1946 r. (AAN, t. 796, k. 7).

¹⁷³ Sprawozdanie z Międzyobwodowej Konferencji w Czkałowie, 10—15 II 1945 r. (AAN, t. 71).

liczonym tu ujemnym przykładom można by przeciwstawić wiele niemniej pozytywnych, a odnoszących się do pracy innych zarządów. Stwierdzić to można zwłaszcza śledząc działalność ZPP na polu opieki społecznej. Również w pracy politycznej i kulturalnej wiele instancji i kół wykazywało dużą aktywność¹⁷⁴. W sumie ZPP — w stosunku do swych środków i możliwości — dokonał wielkiej pracy dla Polonii radzieckiej.

СОЮЗ ПОЛЬСКИХ ПАТРИОТОВ В СССР. ИЗ ПРОБЛЕМАТИКИ
ОРГАНИЗАЦИОННОЙ И ПОЛИТИЧЕСКОЙ ДЕЯТЕЛЬНОСТИ НА МЕСТАХ

Союз польских патриотов в СССР был создан в первой половине 1943 г., в короткий промежуток времени между мартом, когда стал выходить орган Союза „Вольна Польска” („Wolna Polska” — „Свободная Польша”) и июнем, когда состоялся первый и единственный съезд этой организации, на котором было избрано ее руководство и обсужден вопрос создания местных звеньев.

Велики заслуги Союза в деле освобождения Польши от гитлеровских оккупантов. Он сформировал на территории СССР польскую армию, польский партизанский штаб, содействовал созданию Польского Комитета национального освобождения. Усиленную заботу проявил Союз в отношении польской эмиграции в СССР, всемерно поддерживая акцию материальной помощи полякам из средств, оставшихся после бывшего посольства польского эмигрантского правительства, хлопотал о помощи для поляков со стороны центральных и местных советских властей, разумеется в размерах, определяемых тяжелым экономическим положением страны во время войны.

Большое значение имели также различные формы взаимопомощи, организованные Союзом среди поляков, пребывающих в Советском Союзе. По инициативе Союза польских патриотов в 1944 г. свыше 60-и тысяч человек из этой группы переселили из Сибири, Казахстана и северных районов европейской части Советского Союза на Украину и в южные области РСФСР. Широкую деятельность развернул Союз в 1946 г. во время репатриации, устанавливая связь со многими поляками, находившимися вдали от административных центров, информируя их об условиях оптации и репатриации, помогая им оформлять документы, хлопоча по делам оптантов.

Важное значение имела также культурно-просветительная деятельность Союза польских патриотов: основание польских школ, детских садов, детдомов, клубов, организация лекций, центральных и местных радиопередач на польском языке, выпуск бюллетеней.

Однако, не во всех областях и районах можно было с одинаковым успехом осуществлять эти серьезные по своему значению мероприятия. Успешность работы зависела в значительной степени, хотя и не вполне, от организации, которая ею занималась, т.е. от Союза польских патриотов, от его активности, оперативности, от охвата контактов с польским населением, а также от поддержки с его стороны. Именно эти проблемы пытался затронуть настоящей статьи в первую очередь исследовать и изучить.

Местные звенья Союза польских патриотов возникали медленно. Лишь к весне 1944 г. они стали существовать в большинстве тех местностей, где пребывали поляки. Одной из существенных причин этих замедленных действий было недостаточное число штатных работников Союза, неподходящий порой подбор этих работников. В начале своего существования Союзу было трудно подбирать подходящих людей для работы в его аппарате. Причиной являлась выжидательная позиция и зачастую даже неприязненное отношение к Союзу

¹⁷⁴ Dane dotyczące liczby organizowanych imprez zawierają sprawozdania statystyczne obwodów (AAN, t. 29, 43).

значительной части поляков, которые еще до недавнего времени находились под влиянием посольства польского эмигрантского правительства. Посольство располагало на территории СССР более чем тремястами местных организаций под руководством доверенных лиц.

Взаимоотношения стали улучшаться по мере того, как поляки убеждались, что Союз польских патриотов является блюстителем их интересов и организатором польской культурной жизни, включая, в частности, в программу своей деятельности ознаменованье национальных праздников и исторических годовщин. На отношении поляков к Союзу польских патриотов большое влияние оказывало также развитие международного положения. В итоге к 1 января 1945 г. Союз насчитывал свыше 60-и тысяч членов, а 11 месяцев спустя — свыше 100 тысяч. Тем не менее такое большое число членов отнюдь не свидетельствовало о том, что все они полностью одобряют политическую линию Союза польских патриотов. Это объяснялось отчасти оказываемым давлением, отчасти же оппортунизмом поступающих в организацию лиц. Даже среди местных властей Союза встречались порой люди, взгляды которых шли вразрез с политической линией Союза. В руководящих властях Союза также находились люди, занимавшие выжидательную позицию.

Вследствие этого, как и многих других причин, как нр. кумовства или сектантской политики кадров, переселения либо отъезда поляков на родину, состав инстанций Союза, начиная с самых низших вплоть до главного управления, часто менялся. На работе этих инстанций не раз отрицательно сказывалось отсутствие коллегиальности в работе, отсутствие взаимосвязи между управлениями различных ступеней. Журналы Союза — еженедельник „Вольна Польшка” и „Нове Виднокренги” („Nowe Widnokreği” — „Новые горизонты”), выходявший два раза в месяц, до различных местностей не доходили, в другие же попадали со значительным опозданием и в недостаточном количестве.

Во многих случаях эти слабые стороны работы Союза польских патриотов можно было объяснить объективными трудностями, связанными с общим тяжелым положением Советского Союза в годы войны, когда чуть ли не все средства и ресурсы страны были мобилизованы исключительно для нужд фронта. Отсюда трудности в области транспорта и связи, трудности в формировании актива среди членов Союза, поглощенных тяжелым трудом. Задержка репатриации, наступившей гораздо позже чем полагали равно Союз польских патриотов, как и польские эмигранты, придавала деятельности Союза временный характер и во многих случаях снижала активность его членов.

L'UNION DES PATRIOTES POLONAIS EN URSS. CONTRIBUTION A LA PROBLEMATIQUE DU TRAVAIL, POLITIQUE ET D'ORGANISATION EN PROVINCE

L'Union des Patriotes Polonais est créée dans la première moitié de 1943 entre le mois de mars, où le journal de l'Union — «La Pologne libre» — a commencé à paraître, et le mois de juin, quand le premier et unique congrès de cette organisation a eu lieu. Le congrès a élu les autorités de l'Union et fondé les bases de formation des sections territoriales. Les efforts de l'Union des patriotes ont contribué pour une grande parte à la libération de la Pologne, notamment par la création de l'Armée polonaise en URSS, ainsi que de l'État-major polonais de partisans, enfin par la coopération à l'organisation du Comité Polonais de Libération Nationale.

Les mérites des «patriotes» dans le domaine de l'assistance à la population polonaise dans l'Union Soviétique étaient d'une égale importance. Grâce à leurs soins les Polonais pouvaient de nouveau profiter des subsides provenant de fonds de l'ancienne ambassade du gouvernement polonais en exil et de l'assistance des autorités soviétiques, d'ailleurs très limitée par la situation économique du pays en état de guerre. La création de diverses formes de l'entraide des Polonais était également

d'une grande importance. Sur l'initiative de l'Union, plus de 60 000 personnes ont été transportées de la Sibérie et des régions septentrionales de l'Europe soviétique vers l'Ukraine et le sud de la République Socialiste Fédérative Soviétique de Russie. L'Union a accompli un travail énorme lors du repatriement des Polonais en 1946, en pénétrant aux contrées les plus lointaines pour informer tous les Polonais des possibilités et des conditions de retour, en les aidant pour les démarches et des formalités, en intercedant en leur faveur auprès des autorités soviétiques. Une autre sphère d'activité se trouvait dans le domaine de la culture et de l'éducation; citons ici l'organisation des écoles polonaises, des orphelinats, des écoles maternelles, des maisons de culture ainsi que la publication des bulletins et les émissions radiophoniques dans la langue polonaise.

Les effets de toutes ces entreprises étaient différents suivant les régions. Ils dépendaient pour une grande part de l'efficacité de l'Union des patriotes, de l'étendue de ses activités, des relations avec la population polonaise et de l'appui de la part de cette population. L'auteur s'est efforcé d'élucider cette question.

L'établissement des sections en province procédait trop lentement. Elles ont été créées dans la pluppart des régions seulement au printemps de 1944. Ce retard était justifié pour une part par l'insuffisance des cadres et leur qualité souvent non satisfaisante. Mais le recrutement des cadres était entravé par l'attitude réservée ou même hostile d'une grande partie de la population polonaise en URSS, influencée en période précédente par la propagande de l'ambassade du gouvernement polonais en exil, dont le réseau des hommes de confiance comptait plus de 300 sections dans tout le territoire de l'Union Soviétique.

A mesure que les Polonais commençaient à comprendre le rôle et les buts de l'Union des Patriotes Polonais, consistant dans la défense de leurs intérêts et dans l'organisation de la vie culturelle polonaise (des célébrations des fêtes nationales, des anniversaires historiques, etc.), le rapprochement mutuel suivait. L'attitude des exilés évoluait aussi en rapport avec le développement de la situation internationale. Par suite, le 1 janvier 1945 l'Union comptait 60 mille membres et dans les 11 mois suivants leur nombre a augmenté jusqu'à 100 000. Cette augmentation n'était due seulement à l'acceptation de la ligne politique de l'Union par les milieux polonais. Un bon nombre d'hommes étaient contraints d'adhérer à l'organisation, certains l'ont fait par opportunisme. Même dans les autorités locales il y avait des personnes hostiles à sa ligne politique.

Il est résulté de ces faits, ainsi que d'autres raisons comme, par exemple, l'esprit sectaire ou le népotisme, que les remaniements ont eu lieu très souvent au sein des autorités des «patriotes» à l'échelle centrale aussi bien que locale. D'autre part, le manque de la collégialité et de la communication entre les différentes instances a rendu leurs tâches encore plus difficiles.

Deux organes de l'Union, hebdomadaire «La Pologne libre» et revue bimensuelle «Horizons nouveaux», ne parvenaient pas aux nombreux milieux polonais, ou arrivaient en retard.

Plusieurs de faiblesses dans le travail de l'Union s'expliquent par les conditions particulièrement difficiles, par la situation très grave de l'URSS pendant la guerre, quand tous les moyens et toutes les réserves étaient mobilisés pour les besoins de l'armée. De là, le manque de communication et les difficultés dans la formation des militants, absorbés par le travail professionnel. De plus, l'ajournement à plusieurs reprises du repatriement, attendu aussi bien par l'Union que par la population polonaise, conférait au travail de l'Union un caractère provisoire et décourageait nombre de ses militants.